DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 51. Środa, 23 Lutego (7 Marca). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biórze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biórze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20.— Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30.— Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rsr. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Lutego (6 Marca)

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA II-go,

Cesarza Wszech Rosij, Króla Polskiego,

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Zapatrzywszy się na zatwierdzone Najwyżej Zdanie Rady Państwa, objawione Rządzącemu Senatowi przez Ministra Poczt i Telegrafów w dniu 7 Października 1865 r. na wniosek Zarządu Poczt w Królestwie, postanowiła i stanowi:

Zarząd Poczt w Królestwie upoważnionym zostaje do udzielania z funduszu jaki corocznie etatem wydatków pocztowych Królestwa, na wynagrodzenia za utracone na pocztach korespondencje pieniężne i posyłkowe przeznaczanym będzie, nagród pieniężnych, według swego uznania, posługaczom pocztowym i pocztyljonom, który okażą szczególną gorliwość, w ocaleniu poczty od niebezpieczeństwa podczas podróży i wykryją uronione juki i tłomoki z korespondencją lub sumy pieniężne i posyłki, pocztą przesyłane, jak również do uiszczania procentu nie wyższego nad 10% osobom obcym, za wykrycie zaginionej takiejże korespondencji i posyłek pocztowych, bez wyjednywania oddzielnych upoważnień lub kredytów nadetatowych na takie wydatki, o ile przypadająca do wypłaty należność, nie przenosi rubli 300.

Działo się w Warszawie dnia 15 (27) Lutego 1866 r.

Намѣстникъ, Генералъ-Адъютантъ,
(подписалъ) *Графъ Бергъ.*

p. o. Sekretarza Stanu, (podpisano) *A. Zaborowski.*

Okólnik do Komisji Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem Nr. 45.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

dnia 15 (27) Lutego 1866 roku.

Posiedzenie sto pietnaste dnia 22 stycznia (3 lutego) 1866 roku.

Pozycja 543.

O podciągnięciu okupników pod przepisy Ukazów z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku.

Komisja Centralna Spraw Włościańskich uczyniła do Komitetu Urządzającego następujące przedstawienie:

Włościanie wsi Osówki w powiecie Lipnowskim, zanieśli prośbę o uwolnienie ich od opłaty podatków dworskich, nałożonych na nich z tego powodu, że grunta przez nich zajmowane, zamieszczone były w wykazach podatkowych jako stanowiące zupełną ich własność.

Płocka Komisja Spraw Włościańskich, od której zażądano stósownych w tym przedmiocie wyjaśnień, przedstawiła co następuje: Agnieszka Pląskowska właścicielka wsi Osówki zawarła w r. 1845 kontrakt z poprzednikami teraźniejszych kolonistów tej wsi, mocą którego koloniści objęli w wieczysto dzierżawne posiadanie grunta i budowle należące do wsi Osówki, z wyłączeniem karczmy z przyległym ogrodem oraz części lasu, i zobowiązali się opłacić jednorazowo tytułem wkupnego po 450 rsr. za włókę, a następnie przy każdej sprzedaży swych osad opłacać laudemium na rzecz właścicielki; przy tem właścicielka wyłączyła dla siebie prawo propinacji, które w r. 1863, osobom postronnym również w dzierżawę wieczystą wypuszczone zostało.

Z opisu gruntów i spisu własności kolonistów wsi Osówki okazuje się, że większa część tych włościan zajmuje przestrzenie nie przechodzące 15-stu morgów i że niektórzy z nich posiadają nawet mniej od 3-ch morgów. Gdy wszakże rzeczeni włościanie nie odbywali na rzecz właścicielki żadnych powinności, przeto pobierano od nich podatek podymnego dworskiego po rsr. 4 z dymu. Komisja Płocka sądzi, że włościanie wsi Osówki, jako nie będący przed zapadnięciem Ukazów z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. zupełnymi właścicielami zajmowanych przez nich gruntów, podchodzą pod przepisy tych Ukazów, i że tem samem powinni być uwolnieni od opłaty laudemium, że również powinni pozyskać prawo propinacji na swych gruntach i opłacać podatki włościańskie.

Przy rozbiorze powyższego przedstawienia, Komisja Centralna uważała, że włościanie wsi Osówki, jako do czasu zapadnięcia Ukazu o urządzeniu włościan, nie korzystający ze wszystkich praw jakie tym Ukazem włościanom zajewnione zostały, nie mogą być poczytani za zupełnych właścicieli, i że dla tego powinni być podciągnięci pod przepisy takowego Ukazu, to jest powinni pozyskać prawa służące wszystkim w ogóle włościanom Królestwa. Nałożenie więc na wieś Osówkę podymnego dworskiego okazuje się już nieodpowiedniem takiemu nowemu jej położeniu, stawiającemu ją w rzędzie wsi podlegających urządzeniu na zasadzie Ukazów z r. 1864. W następstwie tego Komisja Centralna wynurzyła zdanie, że włościanie wsi Osówki, w miejsce uiszczania podatków dworskich, powinni być obłożeni podatkami w takim samym stosunku jak i inni włościanie, a pomiędzy innemi i podatkiem gruntowym.

Z powodu tego szczegółowego interesu, Komisja Centralna mając na uwadze, że zachodzą i inne podobne przypadki, do których powyższe uwagi całkowicie zastósować się dadzą, uważała, że wypada wydać ogólne rozporządzenie co do urządzenia wsi tej kategorji podług zasad Ukazów z r. 1864.—Ponieważ za podobne wsie właściciele wynagrodzenia nieotrzymają i gdy tem samem tabele likwidacyjne z takich wsi układane nie będą, a z drugiej strony, tabele te powinny posłużyć do udowodnienia praw włościan do własności gruntów, zanim więc wydane zostaną oddzielne przepisy wskazujące porządek sporządzenia tabel likwidacyjnych z takich dóbr, z których one przez samych właścicieli podane nie będą, wypadałoby zalecić miejscowym Komisarzom Rewirowym aby na żądanie włościan-okupników wydawali decyzje przyznające im grunta za własność, a następnie mieć to na uwadze przy wydawaniu pomienionego przepisu.

(*d. c. n.*)

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 20 Lutego (4 Marca) r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 53, na które, tudzież na dawniejsze w 257 wnioskach złożono rs. 5,385 kop. 75. Na żądanie zaś 119 uczestników (prócz procentu rs. 20 kop. 34 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,889 kop. 65 i umorzyła książeczek 54. Przeto uczestników 17,337, posiada kapitał rub. sr. 638,282 kop. 76.

Najwyższy rozkaz o reformie gminnego zarządu włościan rządowych i poddaniu tychże pod władzę ogólnych gubernjalnych i powiatowych, oraz miejscowych instytucij włościańskich.—Rada państwa, na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy wniosek głównego komitetu urządzającego sprawy włościańskie, względem reformy zarządu gminnego włościan rządowych na zasadzie najwyżej zatwierdzonego w dniu 19 lutego 1861 roku ogólnego postanowienia i poddaniu włościan rządowych pod władzę gubernjalnych i powiatowych, tudzież miejscowych instytucij włościańskich—*uchwaliła:* będących pod zawiadywaniem ministerstwa dóbr państwa włościan rządowych różnych nazw, we wszystkich gubernjach, na mocy ogólnej organizacji zarządzonych, poddać władzy ogólnych gubernjalnych i powiatowych, tudzież miejscowych instytucij włościańskich, na zasadach następujących: 1) Włościanie rządowi różnych nazw, będący dotąd pod zawiadywaniem ministerstwa dóbr państwa, poddają się władzy ogólnych gubernjalnych i powiatowych urzędów, oraz miejscowych instytucij włościańskich, na zasadzie najwyżej zatwierdzonych 19 lutego 1861 r. postanowień o włościanach i dodatkowych przepisów. Przyczem włościanie rządowi zachowają wszelkie prawa, jakich dotąd używali, bez zmiany także szczególnych swobód, nadanych niektórym z będących pod zawiadywaniem władzy dóbr państwa gromadom wiejskim, na mocy szczególnych postanowień. 2) Włościanie, osiedli na gruntach skarbowych, zachowują, na dotychczasowej zasadzie, wszelkie nadane sobie grunta i użytki. Dotychczasowy w tej mierze porządek pozostanie bez zmiany aż do dalszego uregulowania stosunków gruntowych tych włościan. 3) Opłata podatków i składek, oraz uiszczanie powinności przez włościan rządowych, po przejściu ich pod władze gubernjalne i powiatowe, odbywać się będzie jak następuje: *a*) Włościanie ci obowiązani są wnosić podatki skarbowe, czynsze z nadanych im gruntów i wszelkie składki pieniężne, tudzież odbywać powinności ziemskie i inne, pieniężne i naturalne (w tej liczbie strzeżenie lasów rządowych i roboty leśne) na tych samych zasadach, na jakich opłacają i odbywają je dotąd; prócz tego, uiszczać mają ustanowioną składkę na utrzymanie miejscowych instytucij włościańskich. *b*) Wyrachowanie tych poborów i sporządzanie wykazów dopełniane być ma w dotychczasowy sposób, do czasu wydania nowych w tej mierze przepisów. *c*) Ustanowione od włościan rządowych składki ogniowe pobierane będą w każdej gubernji dotychczasowym sposobem, do czasu wprowadzenia wzajemnego ubezpieczenia od ognia, na zasadzie najwyżej zatwierdzonego 7 kwietnia 1864 r. postanowienia o wzajemnej asekuracji ziemskiej. *d*) Co do gromadzkich powinności włościan, stosowane będą przepisy art. 177—186 najwyżej zatwierdzonego 19 lutego 1861 r. postanowienia o włościanach. *e*) Akuratne uiszczanie przez włościan należnych podatków i składek, oraz powinności ziemskich i gromadzkich, zabezpiecza się sposobem wskazanym w art. 187—191, najwyżej zatwierdzonego 19 lutego 1861 r. postanowienia o włościanach. *f*) Powinność zaciągową włościanie rządowi odbywać będą w tenże sposób losowania, jak dotąd. Gdyby zaś, po przejściu pod władzę miejscowych instytucij włościańskich, gromady włościan rządowych weszły do składu gmin, złożonych z innej ludności wiejskiej, odbywającej powinność zaciągową nie przez losowanie, w takim razie gromady włościan rządowych mocne będą: albo trzymać się swego porządku, albo przystać na sposób ustanowiony dla włościan czasowo-obowiązkowych i właścicieli tej gminy, do składu której weszli. 4) Zapasy zboża po wsiach rządowych i fundusze gromadzkie, należące do gromad włościan rządowych, oddają się do dyspozycji tychże gromad, na zasadach przyjętych co do włościan czasowo-obowiązkowych i właścicieli. 5) W osadach włościan rządowych, będących pod zarządem administracji dóbr państwa, uorganizowane będą gromady i

gminy wiejskie, oraz zarząd tychże, na zasadzie przepisów art. 40—147, najwyżej zatwierdzonego 19 lutego 1861 r. postanowienia o włościanach. Przyczem zachowanem zostanie co następuje: *a*) Skład istniejących gmin włościan rządowych, nie zmienia się bez istotnej potrzeby. W razie wszakże, gdyby osady włościan-właścicieli lub czasowo-obowiązkowych, znajdowały się między osadami włościan rządowych, lub odwrotnie, dozwala się połączenie w jedną gminę tych i owych włościan; *b*) W gubernjach wileńskiej, witebskiej, wołyńskiej, grodzieńskiej, kijowskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohylewskiej i podolskiej, teraźniejsze gromady wiejskie zamienione zostaną na gminy, z zachowaniem zastrzeżonego w poprzednim punkcie przepisu, i do nich rozciąga się wszystko objęte w niniejszem postanowieniu względem organizacji zarządów gminnych. *c*) Personalia zarządu gminnego (z wyjątkiem osób, zajmujących posady ulegające zwinięciu z powodu reorganizacji tego zarządu) pozostaną, aż do upłynienia terminu ich służby, na swoich posadach i zachowują pobieraną płacę, nawet w takim razie, gdyby te posady otrzymały inną nazwę (np.: zamiast wójta gminy lub przełożonego wiejskiego—przełożony gminy). Do obrania wszakże sędziów gminnych należy przystąpić zaraz po zwinięciu posad sumiennych i innych odpowiednich urzędów; *d*) W razie uorganizowania gmin z włościan rządowych i innych mieszkańców wiejskich, mają nastąpić nowe wybory wszystkich członków zarządu gminnego. *e*) Do obowiązków zgromadzenia wiejskiego, prócz wskazanych ogólnem postanowieniem 19 lutego 1861 r., należy rozdział pomiędzy właścicielami domów ilości drzewa, dozwolonej do wycięcia z rocznego wrębu, przeznaczonego na potrzeby osad; *f*) Zarząd gminny mocny jest dozwalać zaciąganie pożyczki z kas posiłkowych. 6) Włościanie rządowi wykreślani będą z gromad wiejskich i zapisywani do tychże w sposób przepisany art. 130, 132 i 147 najwyżej zatwierdzonego 19 lutego 1861 r. ogólnego postanowienia o włościanach. Nadto przestrzegane będą następujące przepisy: *a*) Do czasu przejrzenia obowiązujących przepisów względem uposażenia dymisjonowanych wojskowych, zachowuje się w swej mocy istniejące postanowienie (art. 446 t. II. zb. pr.), które ustanawia składanie pewnej kwoty do funduszu zasiłkowego dla dymisjonowanych żołnierzy przez włościan rządowych, przechodzących do stanu kupieckiego lub mieszczańskiego. *b*) W ciągu lat trzech od daty zatwierdzenia niniejszego postanowienia, włościanie potrzebujący gruntów i ludzie obowiązani według prawa do obrania sobie powołania, mogą być zapisywani do tych gromad wiejskich, osiadłych na gruntach skarbowych, w których ilość ziemi, wydzielonej na duszę, przewyższa w powiatach ubogich w grunta 8, a w obfitujących 15 dies. na znajdujące się w nich dusze, bez wyjednywania na to zezwolenia tych gromad. Atoli podobne zapisywanie nie będzie dopuszczane, skoro gromada złoży dowód o nieodpowiedzialności zapisującego się. 7) Reorganizacja i urządzenie podług powyższych zasad (art. 5) gromadzkich i gminnych zarządów włościan, będących pod zawiadywaniem dyrekcji dóbr państwa, dopełnione zostanie pod dozorem gubernatorów i gubernjalnych prezydjów do spraw włościańskich przez oddzielne komisje, złożone z miejscowego pośrednika polubownego, urzędnika wydziału dóbr państwa, i urzędnika delegowanego od gubernatora, z zastosowaniem się do porządku wskazanego w art. 10 i 11 najwyższego ukazu 19 lutego 1861 r. do rządzącego senatu wydanego, względem ogłoszenia i uskutecznienia postanowień o włościanach. Reorganizacja ta ma być dopełnioną w ciągu trzech miesięcy od czasu podziału osad włościan rządowych na rewiry sądu pokoju, a w tych rewirach, które będą ustanowione wyłącznie dla tych włościan, w ciągu trzech miesięcy od czasu zamianowania tam pośredników polubownych. 8) W miarę organizacji podług poprzedniego artykułu zarządów gminnego i wiejskiego dla włościan, będących pod władzą dóbr państwa, włościanie ci przechodzą pod władzę ogólnych instytucij gubernjalnych i powiatowych, oraz miejscowych urzędów włościańskich, na mocy najwyżej zatwierdzonego 19 lutego 1861 r. postanowienia o tych urzędach. 9) Podział osad włościan rządowych na rewiry pokojowe i tworzenie w razie potrzeby nowych rewirów uskuteczniać będą prezydja gubernjalne do spraw włościańskich. 10) W gubernjach i powiatach, gdzie znajdują się gromady włościan rządowych, w których dotąd albo wcale nie są organizowane miejscowe urzęda włościańskie, albo obowiązki pośredników polubownych powierzone zostały innym osobom, mianowanym przez gubernatorów, ci ostatni upoważnieni będą do obrania pośredników polubownych dla włościan tych gromad, za potwierdzeniem rządzącego senatu. Mianowani pośrednicy polubowni nie mogą być zarazem w służbie wydziału dóbr państwa. 11) Przejście na powyższych zasadach włościan rządowych pod władzę ogólnych instytucij gubernjalnych i miejscowych włościańskich, ma nastąpić za porozumieniem się ministrów spraw wewnętrznych i dóbr państwa, w ciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia niniejszego postanowienia. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: *„Ma być podług tego.”* — W Petersburgu, 18 Stycznia 1866 r. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Lutego (6 Marca).

Telegram z Frankfurtu nad Menem donosi o staraniu drugorzędnych państw niemieckich, aby w konferencji w przedmiocie księstw naddunajskich miał udział pełnomocnik sejmu związkowego niemieckiego. Państwa te spodziewają się, że konferencje *ad hoc*, mogą przybrać charakter kongresu zajmującego się sprawami ogólnej polityki, i że kwestja księstw nadelbańskich będzie mogła być wniesiona przed tym areopagiem europejskim, zamiast być pozostawioną na łasce dwóch wielkich mocarstw niemieckich. Francja i Austrja, jak to się okazuje z wzmianek różnych dzienników, mocno pracują nad tem, aby konferencja ta zamieniła się na kongres, a jedną z ważniejszych wskazówek w duchu jest rozpuszczona pogłoska, że konferencja zbierze się w Paryżu. *La France*, która już wzmiankowała, że kwestja rumuńska jest w związku z tyloma interesami polityki ogólnej i dla tego konferencja, koniecznie będzie musiała zająć się zawikłaniami na innych punktach Europy, i przysposobić żywioły załatwienia w interesie powszechnego pokoju,—teraz, podając wiadomość, że odroczony z rozkazu króla pruskiego wyjazd hrabiego Goltza z Berlina, powszechnie jest tłomaczony jako wskazówka polityki pojednawczej w nieporozumieniu istniejącem pomiędzy gabinetami berlińskim a wiedeńskim, dodaje: „Naturalnie można przypuszczać, że dwa wielkie mocarstwa niemieckie „zrozumiały niepolityczność krwawego starcia „w wilję konferencji, na której, wiele kwestij, „nie wyłączając kwestji duńskiej, będą mogły „być pokojowo załatwione.” — Co do kandydatów na tron rumuński, z pomiędzy krajowców, którym wyłącznie na podstawie traktatu z 1856 roku może być nadana godność hospodara, najwięcej szans ma książę Bibesko.

Z księstw naddunajskich donoszą o agitacji wychodźców różnych narodowości w celu podburzenia ludności słowiańskiej do buntu przeciw Turcji; lecz nie należy mieć obaw w tym względzie. W wyższych sferach dyplomatycznych panuje przekonanie, że sprawa zastąpienia księcia Kuzy, chociaż długa i pracowita, nie spowoduje żadnych zawikłań groźnych dla pokoju europejskiego. Telegram z Bukaresztu donosi, że namiestnictwo uznało za właściwe, wysłać wojska do różnych miejsc w Mołdawji. Do wielu okręgów naznaczono komisarzy nadzwyczajnych, którym podlegać będą prefekci. Rada stanu została na nowo uorganizowaną a jej wice prezesem został mianowany Jan Floresko.

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych 3-go b. m., jak telegrafują z Florencji, przyjęty został 186 głosami przeciw 16 traktat handlowy zawarty z związkiem celnym niemieckim, poczem przez aklamację izba wynurzyła swą sympatję dla Niemiec.

Według telegramu z Kolonji, spokojnie odbyło się zgromadzenie ludowe na powitanie deputowanych. Na zgromadzeniu tem, w którem przyjęło udział około 400 osób, przemawiali deputowani Jung i Leue, pierwszy zachęcał do dalszej walki za kostytucją, drugi roztrząsał uchwałę najwyższego trybunału z 29-go stycznia.

Telegram z Kiel podaje treść obwieszczenia rządu krajowego, przypominającego władzom przepis, donoszenia o wszystkich ważnych wypadkach, a mianowicie o zamierzonych zgromadzeniach politycznych.

Poniżej podajemy, według telegramu z Pesztu, treść reskryptu króla węgierskiego, w odpowiedzi na adresa obu izb sejmowych. Reskrypt ten głównie nalega na przejrzenie praw z 1848 i wykreślenie z nich takich postanowień, które są niezgodne z prawami władzy monarszej.

Listy z Londynu objaśniają pogłoski jakie krążyły w tem mieście co do usunięcia się lorda Russella z gabinetu. Bil reformy wyborczej ułożony przez tego ministra i p. Gladstone miał być powodem rozdwojenia w gabinecie. Ponieważ bil ten ma być wniesiony do parlamentu za kilka dni, należy wnosić że ministrowie porozumieli się pomiędzy sobą, i gabinet, pomimo innych przyczyn rozdwojenia, pozostanie w swym składzie do czasu przyjęcia lub odrzucenia wspomnionego bilu reformy.

Memorial diplomatique zapewnia, że nadeszła już do Paryża odpowiedź p. Sewarda na depeszę p. Drouyn de Lhuys z 9 stycznia. Gabinet washingtoński, według tego tygodnika, zobowiązuje się do zachowania neutralności względem Meksyku, na podstawie toczących się obecnie układów pomiędzy gabinetem paryzkim a cesarzem Maksymilianem, w przedmiocie odwołania wojsk francuzkich.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

---

* (Otwarcie gimnazjum i progimnazjów żeńskich.) W uroczystą rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana 19 lutego (3 marca) r. b., wprowadzoną została w całem królestwie polskiem w wykonanie Najwyżej zatwierdzona 5 (17) stycznia 1866 r. ustawa żeńskich gimnazjów i progimnazjów, dla ludności polskiej w królestwie. W samej Warszawie otwarto trzy zakłady naukowe żeńskie, mianowicie jedno gimnazjum i dwa progimnazja. Gimnazjum zostało utworzonem z istniejącej tu od r. 1859 szkoły wyższej żeńskiej rządowej dla przychodzących panien, a dwa progimnazja na nowo założone zostały. Uroczystość otwarcia pomienionych zakładów naukowych odbyła się w sposób następujący. Po nabożeństwie w kościele katedralnym prawosławnym JW. Hrabia Namiestnik w towarzystwie członków rady administracyjnej, udał się do lokalu b. szkoły wyższej żeńskiej przy ulicy Niecałej, gdzie oczekiwali go: dyrektor główny prezydujący w komisji rządowej oświecenia publicznego Witte, naczelnik dyrekcji naukowej warszawskiej Wiłujew, nadzorczyni, nauczyciele, damy klasowe i uczennice ile ich mogło zmieścić się w dwóch salach klasowych. Gdy osoby zaproszone na akt otwarcia zajęły swe miejsca, dyrektor główny komisji oświecenia odczytał Najwyższy reskrypt do Namiestnika z dnia 5 (17) stycznia r. b. przy którym dołączone zostały ustawy średnich naukowych zakładów; poczem naczelnik dyrekcji naukowej odczytał najprzód główne artykuły nowej ustawy gimnazjów i progimnazjów żeńskich, a następnie w krótkiej przemowie wykazał ważność nowo otwartych zakładów naukowych. Po nim inspektor nowego gimnazjum odczytał w ruskim języku krótkie sprawozdanie o stanie tego zakładu naukowego do obecnego jego przekształcenia i zwróciwszy się do swoich współpracowników i uczennic powiedział w polskim języku kilka słów, w których starał się wykazać dobroczynne skutki jakie wydawać mają nowe zakłady dla edukacji płci żeńskiej. Mowę swoją zamknął on oświadczeniem, że w danej chwili nie można dobitniej wyrazić swoich uczuć szczerej wdzięczności dla Najłaskawszego Monarchy jak serdeczną modlitwą za pomyślność Jego i całej Cesarskiej rodziny. W odpowiedzi na to wezwanie uczennice odśpiewały po rusku hymn „Boże Cesarza Chroń.” Portrety Ich Cesarskich Mości znajdujące się w sali były przyozdobione girlandami z róż. W końcu dyrektor główny oświecenia publicznego odczytał protokół otwarcia, na którym podpisali się JW. Hrabia Namiestnik i członkowie rady administracyjnej królestwa. W takiż sposób i również w przytomności JW. jenerał-adjutanta Hrabi Berga i członków rady administracyjnej odbyło się otwarcie progimnazjum żeńskiego czteroklasowego przy ulicy Miodowej w gmachu po kapucyńskim i trzechklasowego na Nowem mieście w gmachu sakramentskim. W pomienionych zakładach naukowych żeńskich, w chwili ich otwarcia, było obecnych uczennic: w gimnazjum 385, w czteroklasowem progimnazjum 85, a w trzechlasowem 45. Przyjmowanie kandydatek do obu nowo-otwartych progimnazjów, rozpoczęło się przed tygodniem. Można przeto wnosić, iż liczba uczennic przybywających do tych nowych zakładów będzie znakomitą. Urządzenie gimnazjów i progimnazjów żeńskich ma w ogólnosci dla tutejszego kra-

ju zbyt ważne znaczenie. Dzięki tym nowym zakładom naukowym, mniej zamożni mieszkańcy tutejsi posiadają możność dać swoim córkom należyte wykształcenie umysłowe i obyczajowe, a tylko takie wykształcenie prowadzi do poznania obywatelskich obowiązków, bez którego niemożebnym jest dobry byt społeczeństwa.

* (Prelekcja prof. Pęczarskiego). Podczas wczorajszej prelekcji w resursie kupieckiej, prof. Pęczarski rozwijając pełen zajmujących szczegółów przedmiot, o wpływie elektryczności na organizm zwierzęcy, dostrzeżonym przez Galwaniego na obdartej ze skóry żabie, przeszedł następnie do opisania wynalezionego przez Woltę stosu, oraz innych stosów w ogóle galwanicznemi zwanych, urządzonych podług pomysłu Bunsena, Grencla i Daniela. Wszystkie te stosy, jak również baterję o 80-ciu elementach, szanowny prelegent okazywał w naturze, wprowadzał je w życie, a wydobywanym strumieniem elektrycznym, w oka mgnieniu drut platynowy różnej średnicy do czerwoności rozpalał, oddziaływał na ruch igły magnesowej, przedstawiał różne narzędzia do mierzenia siły strumieni galwanicznych, oraz objaśniał ich dobroczynne zastosowanie przy złoceniu, srebrzeniu i topieniu metali, tudzież użycie ich cudownej potęgi przy telegrafach. Produkowanie w obec widzów przy działaniu rzeczonych stosów światła elektrycznego, czyli tak zwanego elektrycznego słońca, z popularnem objaśnieniem teorji i przyrządów jego tworzenia się, było materją budzącą powszechną uwagę, w chwili zaś spotęgowanego oświetlenia sali, p. Trzebiecki, dawniejszy adjunkt katedry chemicznej w byłej akademji lekarskiej, a obecnie właściciel jednego z pierwszorzędnych fotograficznych zakładów, zdjął fotografję z całej grupy widzów, oraz estrady z prelegentem i jego asystentami. Ciekawą tę produkcję niezadługo w zakładzie p. Trzebieckiego oglądać będziem mogli. Po ukończeniu wykładu, który jak poprzedni z pamięci był wypowiedziany, jeden wspólny i przeciągły oklask przyniósł dowód powszechnego zadowolenia. *Kr.*

* (Tydzień giełdowy). Fluktuacje naszej waluty na giełdzie berlińskiej w tygodniu upłynionym były większe cokolwiek aniżeli tygodnia poprzedniego, tak, iż wnioskować należało, że kurs jej dąży do poprawy stanowczej, mimo to w końcu pozostał bez różnicy na uwagę zasługującej, a kurs weksli na Petersburg podniósł się tylko w terminach krótkich. Kursa remes zagranicznych na giełdzie Petersburga, Rygi i Odesy, doznawszy w środku tygodnia małego obniżenia, w końcu wróciły do pierwotnego stanowiska swego, jednakże napływ ich do nas był ten sam co tygodnia poprzedniego. Przy słabem zapotrzebowaniu naszej giełdy, kursa, mimo tak anormalnego położenia rzeczy, do piątku obniżyły się u nas, jednakże po sobotnim telegramie z piątkowej giełdy petersburgskiej, podniosły się znów cokolwiek. Tranzakcje wekslowe tylko w pierwszych dwóch dniach tygodnia były większe, od środy osłabły znacznie, mimo obniżenia się wszystkich kursów i takie pozostały do końca tygodnia. Obrót ogólny tygodniowy tem samem nie dosięgnął rozmiarów średnich, świadcząc o dalszem przetrwaniu trudności targu pieniężnego i braku ożywienia w handlu naszym, niekorzystnie na wszelkie czynności giełdowe wpływającym. Przy dotkliwym braku gotówki i w ogóle kapitałów rozporządzalnych w naszem mieście, ruch w papierach publicznych i akcjach mógł tylko być bardzo ograniczonym. Listów zastawnych kupowano mało i to jeszcze wyłącznie prawie pierwszej serji. Obligacje skarbu przez cały tydzień były poszukiwane i kurs ich przy większej obfitości aniżeli tygodnia poprzedniego, obniżył się. 5 cioprocentowych biletów banku cesarstwa mało było na targu giełdowym. 4 roprocentowych metalików mimo codziennego o nie dopytywania się, wcale nam nie dostarczano. Listy likwidacyjne, skutkiem codziennego ich napływu, uległy dalszemu obniżeniu się kursu. Przy napływie papierów, wyższe procenta przynoszących, trudno aby kurs listów likwidacyjnych podnieść się mógł, jeżeli spekulacja zagraniczna nie weźmie się do tego papieru, co zdaje się wtenczas dopiero nastąpi, jak sprzedaż dóbr rządowych ogłoszoną będzie, o których kupno kapitaliści zagraniczni niezawodnie konkurować będą. Pożyczka premiowa, skutkiem wiadomości o emisji drugiej serji stumilionowej, znacznie się obniżyła. Brak szczegółów o warunkach emisji, rzucił z razu postrach wielki pomiędzy posiadaczy pożyczki zeszłorocznej, tak, iż niektórzy za jakąbądź cenę pozbywali się zapasów niewielkich, skutkiem czego w przeciągu dwóch dni kurs zniżył się o 12% wyprzedzając tem samem operacje i notowania giełd petersburgskiej i berlińskiej. Dopiero kiedy się z doniesień telegraficznych dowiedziano, iż nowa emisja nie będzie wystawiona na subskrypcję powszechną, a że przeciwnie bank cesarstwa w Petersburgu sprzedaż uskuteczniać będzie tylko w miarę objawionych na giełdzie żądań i za ustanowieniem kursu tymczasowego po 105%, a dom berliński kurs części tej emisji jemu powierzonej, oznaczył dla giełdy berlińskiej na tal. 85 za 93 ruble, giełda nasza cokolwiek ochłonęła z przestrachu swego i brano się do zakupu małych sum po kursach wzrastających, tak, iż w piątek i sobotę płacono w końcu po 106, 106 ½ za gotowe sztuki pierwszej emisji, czyli zeszłorocznej. Że przy widoku na blizkie zjawienie się papieru nowego, spekulacja na akcje kolei żelaznych nie mogła być wielka, jest rzeczą naturalną; to też oprócz małych kwot akcij rosyjskich, niewielkich sum akcij bydgoskich i kilka sum większych akcij terespolskich, w innych nie mieliśmy tranzakcij. (*G. Hand*)

* Nr. 9 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera:—O obowiąkach uwłaszczonego wieśniaka i list z Jedlińska z życiorysem.—Przypowieść o bogaczu i biednej wdowie i wiersz A. Stanczykiewicz.—Narowy i przesądy ludu wiejskiego, p. S* i o wychowaniu dzieci.—Różne-różności:—Obuwie żeby nie przesiąkało.—Przebiegły sklepikarz, i zagadka.

---

* (Ilość rosjan bawiących za granicą). Na jednem z posiedzeń towarzystwa jeograficznego, dotyczącem kwestji o środkach na budowę kolei żelaznych w Rosji, p. Kropotow, wskazawszy podwyższenie opłaty od paszportów zagranicznych, jako środek mogący posłużyć rządowi do uiszczania gwarancji przy koncesji kolei żelaznych, przytoczył zebrane przez siebie na drodze urzędowej cyfry ilości rosjan wyjeżdżających co rok za granicę, tak podczas ustanowionej dawniej opłaty paszportowej, jako też-obecnie. Z porównania tych cyfr, pokazuje się, że ilość podróżujących za istnienia opłaty paszportowej po 250 rub. półrocznie, a od osób jadących dla poratowania zdrowia 50 rub., była daleko mniejszą od ilości wyjeżdżających po zniesieniu tej opłaty w sierpniu 1356 roku. Od tej daty opłata paszportowa, jak wiadomo, zniżoną została do 5 rub. — Za czasów istnienia dawnej opłaty, ilość osób uprzywilejowanego stanu wyjeżdżających za granicę, wynosiła:

W roku	1848 . . .	270.
„	1849 . . .	162.
„	1851 . . .	1438.
„	1852 . . .	1087.

A po zniżeniu opłaty paszportowej, liczba podróżujących osób tegoż stanu, wynosiła:

W roku	1861 . . .	7276
„	1862 . . .	7880
„	1863 . . .	8030
„	1864 . . .	10,542.

Osób wyjeżdżających za granicę, dla udoskonalenia się w naukach i rzemiosłach, było:

W roku	1852 . . .	150.
„	1861 . . .	205.
„	1862 . . .	480.
„	1863 . . .	350.
„	1864 . . .	386.

Za czasów dawnej opłaty bardzo niewiele osób bawiło za granicą dłużej nad półroku; a teraz znaczna ilość podróżujących nie wraca do kraju po lat kilka. Dla tego powiada p. Kropotow, przytoczone cytry nie obejmują rzeczywistej ilości rosjan bawiących zagranicą. W samym Paryżu bywa czasem do 15,000 osób, a Baden-Baden, Wiesbaden, Homburg i t. d. są ciągle przepełnione naszymi rodakami. A przeto z pewnością prawie można twierdzić, że cyfra naszych turystów łącznie z bawiącymi stale za granicą, przechodzi 30,000; biorąc w przecięciu tę cyfrę tylko na 20,000 rocznie. i licząc, że każdy wydaje 1500 rs. na rok, wypada, że suma pieniędzy rosyjskich, wydatkowanych przez rodaków naszych w Europie, wynosi 30,000,000 rub. rocznie. (*Rus. Inw.*)

* (Podwyższenie ceny cukru na jarmarku w Kijowie). Brak cukru i mączki cukrowej na rynku tutejszym z każdym dniem coraz bardziej czuć się daje i ceny coraz się podnoszą, tak, że kupcy wahają się czynić zakupy. Najlepszy gatunek cukru, który na początku jarmarku płacono po 8 rub. 80 kop. pud, sprzedaje się teraz po 9 rub., a w detalicznej sprzedaży po 9 rub. 30 kop.; mączka cukrowa, której cena w żadnym roku nie przenosiła 5 rub., dziś kosztuje 7 rub., kiedy przed dziesięcioma dniami można było jej dostać po 6 rub. 50 kop. Z pewnością wiadomo, że na teraźniejszym jarmarku znajduje się tylko cukier z fabryk hrabiów Branickich, Potockiego i braci Jachnenko i Siemienenko; inne zaś fabryki w tutejszej gubernji, z powodu nieurodzaju buraków, zaprzestały produkować i nie przysłały na jarmark ani puda cukru. (*Kijow. Tel.*)

* (Telegraf). Podług zamieszczonego w *Birż. Wied.*, doniesienia pułkownika Bulclej, naczelnika wyprawy przeznaczonej do zbadania miejscowości, gdzie ma być urządzony telegraf rosyjsko-amerykański, najdalsze ku północy pozycje, przez które ma przechodzić ten telegraf, nie przedstawiają żadnych ważnych przeszkód ani pod względem urzędzenia, ani też co do działania tegoż. Zanurzenie podwodnej liny telegrafu może być dokonane z łatwością, bo dno morskie w tych miejscach jest równe i piaszczyste, a niewielka długość liny podwodnej usuwa wszelką wątpliwość co do skutecznego działania telegrafu. Co się zaś tyczy lądowej części telegrafu, to słupy będą mocno się trzymać w zmarzniętej ziemi, jak w kamieniu; w bezleśnej okolicy nie zachodzi obawa uszkodzenia drutu od padania drzew; nakoniec, dozorowanie telegrafu w porze zimowej, odbywać się będzie z łatwością, za pomocą jazdy reniferami lub psami. W ciaśninie Berynga potrzebna będzie lina długości 178 mil morskich, a w ciaśninie Anadyrskiej—209 mil. (*Goł.*)

---

* (Strachopud.) Podajemy ze *Strachopuda* następujący artykuł, w którym zachowujemy język rusiński, w jakim on jest napisany, dla obudzenia ciekawości czytelników. Artykuł ten jest następującej osnowy: *„Strachopud podaje lwowskomu sejmu sposob—rieszití ruskij wopros tak, szczoby i Rusi kriwdy nie sdiełati i Polszu ot opasnosti sochraniti.* – Polaki w lwowskom sejmie bojatsia literaturnaho sojedinienja halickoj Rusi s proczoju Rusju i chotieliby po toj priczinie Halickuju Ruś ili spolszcziti, ili po krajniej miere nadati jej literaturnomu rozwitju takoje naprawlenje, kotoroje by prewiatstwowało duchownomu sojedineniu ruskich sił. No tak jak polskij sejm nie w sostojanji wlijati na naprawlenje halicko-ruskoj literatury, to predłahaje Strachopud lwowskomu sejmu druhoje sredstwo w dostiženju toj-že samoj cieli. Toje sredstwo o stolko praktiezniejsze, szczo ono i nie stiestnit swobody ruskich pisatelej Halicji i nie postawit halickich polakow w świetle ugnietatelej narodnosti. Upomianutoje sredstwo sostoit w sledujuszczem: Wysokij sejm błahowolit bolszinstwom hołosow ustanowiti: 1) Zapreszczajetsia 45 milionam wielikoruskoho plemeni howoriti po ruski. 2) Zapreszczajetsia tiemże 45 milionam nazywati sebe „ruskimi", swoj jazyk „ruskim" i swoju zemlu „światoju Rusju." 3) Zapreszczajetsia tiem że 45 milionam nazywati swoju wieru—„prawosławnoju", byti grzeczeskaho obriada, i imieti tieże cerkownorusskji knihi. 4) Zapreszczajetsia tiem że 45 milionam upotrebłiati kirilicu. 5) Zapreszczajetsia tiem że 45 milionam siewiernoruskoho plemieni, proizwoditi sebe iż Kijewa i nazywati totże Kijew— swojeju kolibelju. 6) Prikazujetsia istrebiti wsie predanja o Kijewie i jeho bohatyriach—sochraniajuszcziisia po nynie w siewiernoruskom plemeni. 7) Prikazujetsia 45 milionam tohože plemeni soznowatisia monhołami, finami, czudami, tatarami i samojedami — ewropejsko-mahometansko-pohansko-schizmaticzeskaho wieroispowiedanja. 8) Prukazujetsia 45 miljonam tohože plemieni wyjti iz Ewropy i poselitisia w siewerowostocznoj Australji. 9) Prikazujetsia 45 milionam tohože plemieni—powinowatisia — nastojaszczim opredieleniam ustanowlennym bolszinstwom hołosow lwowskaho sejma.

* (Towarzystwo żeglugi na Warcie). *Poznań, 2 marca.* Przed kilkoma dniami odbyło się tu ogólne posiedzenie towarzystwa żeglugi parowej na Warcie, pod firmą Potulickiego i Szczanieckiego, w celu urządzenia tegoż towarzystwa, oraz obrania rady zarządzającej. Podług odczytanego sprawozdania, zakupiony przez towarzystwo statek parowy *Warta*, znajduiący się obecnie w porcie sztetyńskim, ma być zupełnie przygotowany do 1-go czerwca r. b., od którego to czasu przybyć ma na rzekę Wartę, dla rozpoczęcia regularnego kursowania. Oprócz *Warty*, towarzystwo zamierza nabyć jeszcze inny statek parowy żelazny, zbudowany również podług systemu Ossowskiego, a mający służyć wyłącznie tylko do holowania. Rada zarządzająca tego towarzystwa, składa się: z hr. Ed. Poninskiego, Waligórskiego, T. Chłapowskiego, A. Krzyżanowskiego i Błeszyńskiego. Rada ta obrana jest na rok jeden. (*Ber. Börs. Z.*)

* (Księstwa naddunajskie) mają obecnie do 2,197 mil kwadratowych jeograficznych rozległości, z których przypado 1,330 na Wołoszczyznę, a 867 na Mołdawję. Księztwa te są zatem tak wielkie jak Bawarja, Wirtemberg, Baden i Hessen-Darmsztad razem wzięte, — lecz ludność rumunów wynosi tylko 3,864,848 głów. Wołoszczyzna obowiązana jest płacić Porcie 5,000 kies rocznie, Mołdawja zaś 3,000, co licząc kiesę po 500 piastrów, a jeden piastr po 3 sgr. pruskie, wynosi 400,000 talarów rocznego haraczu. W początku roku zeszłego dług państwa wynosił 93,775,000 piastrów. W kwietniu uchwalono pożyczkę 150 milionów, a w ostatnim czasie 40 miljonów piastrów, tak, iż dług państwa wynosiłby obecnie 283 mil. piastrów, czyli 28 ⅓ mil. talarów. Przejrzany przez izby budżet z roku 1865 wykazywał 159,166,677 piastrów dochodu, lecz jak wiadomo, okazał się ogromny niedobór. (*Nat. Z.*)

* (Reskrypt króla węgierskiego). *Peszt, 3-go marca.* Reskrypt królewski odpowiadający na adres, został dziś odczytany w obu izbach. *Lloyd* podaje następującą treść reskryptu: Cesarz

przyjął uprzejmie zapewnienia o przywiązaniu i w zupełnem zaufaniu do narodu, chce zupełnie szczerze wynurzyć swój pogląd na sprawy w adresie dotknięte. Sankcja pragmatyczna tylko wzmocniła węzły pomiędzy węgierską koroną a dziedzicznemi prowincjami, samo zaś zjednoczenie nastąpiło na 200 lat przed sankcją pragmatyczną i było wywołane przez wspólność interesów i obrony. Wspólność pomyślności Węgier z resztą prowincij jest wykazana. Ważnem jest aby prawa nie zostawały w sprzeczności z warunkami tej pomyślności i w razie potrzeby były zmienione. Cesarz chce przywrócić konstytucję Węgier, lecz przytem nic nie powinno być pominięte, co warunkuje pomyślność ludów i potęgę monarchji. Cieszy się, że sejm z wszelką gotowością przystąpił do spraw wspólnych. Przy uregulowaniu ich, należy mieć na uwadze, że i poza węgierskie kraje, obecnie cieszą się instytucjami konstytucyjnemi. Nie wymaga on, aby Węgry dla tego poświęciły swą konstytucję, jest wszelako przekonany, że właściwe obrady nad wspólnemi sprawami, wykażą konieczność przejrzenia praw z 1848 roku. Cesarz zwraca uwagę szczególniej na art. 2, 3 i 4, które prawa monarsze z wielu względów pogwałcają. Nie może mianowicie zgodzić się, aby palatyn, będący z takiem ogromnem pełnomocnictwem namiestnikiem króla i sejm przed uchwaleniem budżetu nie mogły być rozpuszczeni. Przekonany jest, że sejm gotów jest to naruszenie władzy monarszej usunąć. Trudności bezzwłocznego przywrócenia komitatów są także wymienione. Artykuł dotyczący gwardji narodowej musi być wykreślony, ponieważ instytucja ta lud obciąża bez osiągnięcia celu zabezpieczenia. I inne artykuły prawa z 1848 roku powinny podledz ścisłemu przejrzeniu. Noszą one na sobie charakter improwizacji. Cesarz uznaje ich przywrócenie na podstawie ciągłości prawa, za niezgodne z powołaniem monarszej władzy. Praktyczne wykonanie ciągłości prawa o tyle tylko jest możliwe, o ile na przyszłość tworzenie praw będzie następowało na podstawie zgody sejmu. W ten tylko sposób może nastąpić porozumienie. Przejęty trudnościami powołania monarszego uczuwa król ważność przysięgi koronacyjnej i dla tego nie chce potwierdzić tego, co jego wiara i sumienie zabraniają mu zaprzysiądz. Po koronacji, będzie się cieszył, mogąc używać najszlachetniejszych praw monarchy, bez narażenia bezpieczeństwa. Co do żądanego uzupełnienia sejmu, należy czekać na rezultat obrad sejmu kroackiego nad reskryptem z 27 lutego. Król uznaje za rzecz sprawiedliwą słuszne wymagania narodowości i wyznań zaspokoić i usiłowania w tym względzie chętnie będzie popierał. Będzie uważał za najpiękniejszą chwilę swego panowania tę, w której będzie mógł powiedzieć, iż zapewnił szczęście i pomyślność Węgier. W poniedziałek ma być postanowione, kiedy reskrypt zamieszczony zostanie na porządku dziennym. (*Wolffs T. B.*)

Afryka.

* (Uwięzienie.) *Times, 28 lutego.* Ben-Godahem, przewódca ostatniego rokoszu, którego aresztowano przed kilku dniami, został tu przywieziony i osadzony w więzieniu Bardo. Aresztowanie to jest ważne, gdyż buntownik ten, który po doznanej porażce schronił się był do Algierji, wrócił do rejencji tunetańskiej w zamiarze wywołania znowu rozruchów. W rejenecji tunetańskiej panuje jak największa spokojność. (*La Patr.*)

Ameryka.

* (Komisja śledcza). *Southampton, 2 marca.* Wiadomości przywiezione przez statek pocztowy *La Plata* z Kingstown z d. 9 lutego donoszą, że komisja śledcza badała p. Eyre, i że nic nowego nie wydarzyło się do tej pory. (*Nord*).

Anglja.

* (Reforma parlamentarna). *Londyn, 1 marca.* P. Gladstone zapowiedział dziś wieczorem w izbie niższej, że 12 b. m. zwróci uwagę królowej na ustęp mowy tronowej dotyczący wyborców w hrabstwach i miasteczkach. Upraszać on będzie o pozwolenie złożenia projektu reformy, który odczytany zostanie w dniu pomienionym po raz pierwszy w izbie. (*La Patr.*)

* (Ochotnicy). Korespondencja londyńska do *Corr. Hav. Bul.* doradza dowcipnie Francji przysposobić się do wszelkich następstw inwazji militarnej, „albowiem potrzeba, ażeby waleczni synowie gallów wiedzieli, że ochotnicy angielscy zamierzają zwiedzić Paryż, podczas wystawy powszechnej, i to z całą świetnością blasku militarnego." Niektórzy z promotorów tej wielkiej myśli, tak się już nią zachwycają, iż utrzymują na serjo, że najmniej około 10,000 ochotników weźmie udział w tej wycieczce. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Demonstracje). O wypadkach zaszłych podczas ostatnich posiedzeń sejmu czeskiego, *Prager Z.* podaje następujące szczegóły: Na placu przed gmachem, w którym odbywają się posiedzenia sejmu, zgromadziły się 1-go b. m. tłumy ludu, które dopuściły się demonstracij przy końcu posiedzenia i w chwili gdy deputowani wychodzili z gmachu; podobne demonstracje nie mogą i nie powinny być cierpiane. Wynurzając w ogólności ubolewanie z tego powodu, że zarządzone przez prezydjum namiestnictwa c.-kr. środki dla zapobieżenia podobnym demonstracjom, nie zostały wykonane przez organa wykonawcze z należytą energją, odwołujemy się jednocześnie do zdrowego rozsądku ludności Pragi i żywimy nadzieję, że takie, godne pożałowania sceny, nie wznowią się więcej. Wszelkiemu tego rodzaju usiłowaniu będzie na przyszłość niewątpliwie z wielką energją zapobieżonem. Rząd ma zupełną świadomość swego obowiązku, wdawania się wszędzie i wśród wszelkich okoliczności, oraz wszelkiemi od niego zależnemi środkami, dla utrzymania porządku publicznego i głównie dla zapewnienia wolności obradom reprezentacji krajowej. Rząd nie będzie się wahać odtąd ani na chwilę, i bez względu na stosunki osobiste lub jakiekolwiek inne, przedsiębrać chociażby najenergiczniejsze środki, ażeby zadosyćuczynić swym obowiązkom, w razie gdyby lekkomyślność lub zła wola dała gdziekolwiekbądź jaki powód do naruszenia spokojności. Niech to posłuży za ostrzeżenie dla tych, którzy znajdują upodobanie w podobnych hałaśliwych scenach.

* (Wypadki w Horzowicach). W Horzowicach i w okolicy tego miasta panowała 2-go b. m. zupełna spokojność. Dnia poprzedniego wojsko zmuszone było do użycia tamże broni podczas wynikłej bójki, gdyż ciskano na wojsko kamieniami. (*Wien. Ztg.*)

Francja.

* (Powstańcy algierscy). Oulad-Sidi-Szeikowie, którzy wyparci zostali na południe, rozpoczęli przez pośrednictwo młodego swojego naczelnika, ostatniego syna Sidi-Hamza układy o poddanie się jenerałowi głównodowodzącemu prowincją Oranu. (*La Fr.*)

Portugalja.

* (Sprawa jen. Prima). Izba panów na posiedzeniu swojem odbytem w Lizbonie d. 22 lutego zajmowała się krokami rządu, przedsięwziętemi co do jenerała Prima, który został wezwany do opuszczenia Portugalji. Postępek rządu portugalskiego uchwalony został tak samo przez izbę wyższą, jak to już uczyniła znaczna większość izby deputowanych. Byłoby nierozsądkiem ze strony ministrów króla Ludwika I, gdyby pod zasłoną sztandaru portugalskiego mieli tolerować ogłaszanie przez naczelnika emigracji hiszpańskiej manifestów przeciwko rządowi kraju sąsiedniego, które przyczyniłyby się do zatargów. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Adres). *Berlin, 2-go marca.* Doręczony dziś królowi przez bawiących tu jeszcze w Berlinie 57-u członków izby panów adres, wynurza podziękowanie za utrzymanie w całości usprawiedliwionych żądań Prus zaręczonych konwencją gasteińską, i kładzie główny nacisk na to, że przymierze austrjacko-pruskie powstrzymało od interwencji mocarstwa zagraniczne i sparaliżowało siły wewnętrznych nieprzyjaciół. Adres w ostrych wyrazach osądza postawę izby deputowanych, która chciała nadać sobie władzę monarchiczną, i kończy się w następujących słowach: „Wasza królewska mość ujęła za broń dla ukarania sprawców złego. Przyrzekamy stać w tej walce po stronie króla wiernie i z poświęceniem wszystkich sił naszych". (*Patr. Z.*)

* (Pomnik Fryderyka-Wilhelma III). *Poznań, 1 marca.* Król, jak się zdaje, nie zwiedzi także i w tym roku prowincji poznańskiej. Wielkie manewra wojskowe odbędą w obecności króla, 1 i 2 korpusy armji, a zatem w Prusach i Pomeranji, a nie 5-y korpus, jak poprzednio zamierzano. Gdyby sejm prowincjonalny zdecydował się był stanowczo na wzniesienie pomnika dla króla Fryderyka-Wilhelma III-go, któremu prowincja wiele błogich instytucij ma do zawdzięczenia, i który jest twórcą sejmów prowincjonalnych, byłaby się nastręczyła pomyślna sposobność do zaproszenia króla i królowej do Poznania na uroczystość założenia kamienia węgielnego. Większość niemiecka była w stanie przeprowadzić ową rezolucję. Potrzeba było tylko jednomyślnej zgody. Ale, jak to zwykle bywa, do odmowy przyczyniły się niedołężne powątpiewania. Dla pokoju, którego nikt nie myślał naruszać, i ze względów, za które nikt im nie podziękuje, a najmniej ci, do których miały odnosić się owe względy, odłożono plan ten do przyszłego roku, w którym zupełnie takie same pozostaną stosunki. (*Patr. Z.*)

* (Trychiny). W Prusach wschodnich znaleziono w ostatnich czasach w osadach R[illegible]s i Wittkempy pod Stałłupenami trychiny. (*Patr. Z.*)

Turcja.

* (Proklamacja). Rząd tymczasowy mołdo-wołoski ogłosił następującą proklamację: „Rumuni! Siedm lat temu, dowiedliście Europie, czego mogą dokonać patrjotyzm i cnota obywatelska. Na nieszczęście omyliliście się w wyborze książęcia, którego postawiliście na swem czele. Anarchja i przedajność, lekceważenie praw, poniżenie kraju wewnątrz i nazewnątrz i trwonienie mienia narodowego, — takie były zasady, któremi powodował się ten rząd występny. Dziś, przestał on istnieć! Rumuni! Cierpieliście dla dowiedzenia światu, jak wielką jest wasza cierpliwość! Lecz nareszcie miara przebraną została. Przyszedł czas i okazaliście się godnymi waszych przodków. Żołnierze! Wasz patriotyzm odpowiadał doniosłości położenia. Cześć wam. My wszyscy, tak armia jak i lud, podtrzymamy prawa ojczyzny, legalność i wszelkie swobody publiczne, tak samo jak są one przestrzegane we wszystkich krajach, zwłaszcza w Belgji. Rumuni! Rząd tymczasowy utrzyma system konstytucyjny w całej jego rozciągłości. Potrafi on trzymać zdala od ołtarza ojczyzny wszelką ambicję osobistą i utrzymać spokojność publiczną. Rumuni! Przez wybór obcego książęcia na monarchę rumunów, postanowienia powzięte przez dywany *ad hoc*, staną się rzeczywistością. Rumuni! Pokładajcie ufność w Bogu, i przyszłość Rumunji będzie zabezpieczona. (*La Patr.*)

* (Księztwa dunajskie). Podług listów prywatnych, obawiać się należy podziału księztw dunajskich na dwie odrębne części. W Jassach wystąpiono już z protestem przeciw pewnym czynnościom rządu zaprowadzonego w Bukareszcie. (*La Patr.*)

Włochy.

* (Oszczędności). *Florencja, 1 marca. Italie* pisze: że stosownie do rozporządzenia wydanego w początkach m. lutego, tak armja jak i zarząd wojskowy postawione zostaną na stopie pokoju. W ogóle postanowiono zaprowadzić znaczne oszczędności.

* (Wotum zaufania). Rozprawy w izbie deputowanych, które zaprzątały opinję publiczną przez całe dwa tygodnie, zostały nareszcie ukończone i rezultat ich jest taki, jakiego spodziewać się należało. Większość 40 głosów dało ministerstwu jasne, dokładne i niedwuznaczne wotum zaufania. Większość 40 głosów jest zupełnie dostateczna do rządzenia, i można żywić przekonanie, że wszelkie niebezpieczeństwo przesilenia zostało stanowczo zażegnane. Mamy tyle zaufania do patrjotyzmu izby, że pewni jesteśmy, iż zajmie się ona prawami finansowemi z taką czynnością i energją, jakich wymaga gwałtownie interes kraju i obecne położenie kredytu publicznego. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Kielce, 22 lutego.

Karnawał.—Teatr amatorski. - Sklep ubogich.

Nie długi w tym roku karnawał, przeszedł w naszem mieście dosyć spokojnie, bo lubo bywały po domach prywatnych tańcujące wieczorki, ale te ograniczając się na kółku rodzinnem i bliższych przyjaciół, nieprzypomniały owych głośnych zabaw, z których Kielce przed laty miały słynąć. Balów publicznych wcale nie było, dla braku podobno sali, jedyną bowiem odpowiednią ku temu salę w hotelu Łąckich, dotąd zajmuje teatr Okońskiego, dosyć długo u nas goszczący.

Odznaczającym się w tej mierze wyjątkiem, był w ostatnich dniach karnawału świetny wieczór w znanym i powszechnie poważanym domu naczelnikostwa powiatu. Zebrane tam liczne bardzo grono, bo przeszło sto osób, złożone zarówno z dostojnych wojskowych, jak i osób cywilnych, bawiło się ochoczo prawie do rana, a mundury i fraki cywilne współubiegały się o lepsze w tańcu i zabawie. Zabawa ta świetniejąca wdziękami nadobnych dam, i uroczym ich tańcem, ożywiana ciągle szczególną uprzejmością i gościnnością szanownych gospodarstwa, pozostanie na długo w pamięci, pozostawiając po sobie miłe i wdzięczne wspomnienie.

Słyszeliśmy, że na czas postu z insinuacji władzy nad szpitalem miejscowym opiekującej się, ma się zebrać teatr amatorski.

Piękna to i szlachetna rozrywka, tem więcej godna pochwały i zachęty, że ma się przyłożyć do pomnożenia funduszów szpitala, w którym tylu biednych chorych znajduje skuteczną pomoc i przytułek. Przed więcej jak kilku laty utrzymywały się tu przez czas dosyć znaczny i z wielkiem powodzeniem podobne przedstawienia, i zostawiły po sobie chlubną pamiąt-

kę, w urządzonym z zebranych ztąd funduszów sklepie ubogich.

Sklep ten długo znajdował się w kwitnącym stanie i stanowił nawet pożyteczną równowagę w drobniejszym tutejszym handlu: dla braku przecież należytej kontroli, doznał po dwakroć znacznych strat, czyli defektów (wynoszących rsr. 1,500). Nie wiemy czy ówczesny zarząd nad sklepem, który żadnego zwierzchnictwa znosić niechciał, pomyślał o zapełnieniu tak znakomitego ubytku w funduszach ubogich i czy władza do której to należało, przedsięwięła środki do odzyskania, a przynajmniej zabezpieczenia ubyłego funduszu, a przecież *res sacra miser*. Teraz jest nadzieja, że sklep ten, po długiem zamknięciu, urządzony na nowo i lepszej poddany kontroli, na straty podobne nie będzie więcej narażony. ......*ski*.

Lwów, 28 lutego.

Z za kulis teatralnych.—Ignacy Kamiński.

Ze sceny sejmowej przeniósł nas dziś ogłoszony rodzaj sprostowania pogłosek przez aktora Lecha Nowakowskiego za kulisy teatralne.

W niedzielę miano przedstawiać „Żyda wiecznego," w którym rolę Rodina miał odegrać p. Królikowski, lecz przedstawienie odwołano dla słabości, jak plakaty utrzymywały, p. Wenclówney. Obok tego drukowanego odwołania krążyły wieści, podkopujące wiarę w ogłoszony przez dyrekcję powód odwołania. Jedni zapewniali, że konsystorz użył całej potęgi swego wpływu, aby zapowiedziane przedstawienie udaremnić; drudzy głosili, że p. Królikowski z przyczyny tutejszych artystów, występować nie chce.

Zawiedziona publiczność, która rada była widzieć Rodina przedstawionego przez Królikowskiego, sarkała i wymyślała to na duchowieństwo, to na policję, to na artystów, wreszcie i na nagniotek p. Wenclówney. Nie wielu jednak znało właściwą przyczynę doznanego zawodu, dopiero p. Lech Nowakowski był tak łaskaw oświecić nas w dzisiejszem „nadesłanem" do dzienników, w którem uznał za potrzebne odsłonić część historji zakulisowej.

Dowiadujemy się z tego sprostowania p. L. Nowakowskiego, że dyrekcja odwołała dla tego przedstawienie, ponieważ prostujący mylne pogłoski, uważając za uchybienie dla siebie grać rolę podrzędną, oświadczył dyrekcji, że gdyby w tej roli wystąpić musiał, w takim razie wystąpienie to jego i jego żony będzie ostatnie pod jego kierownictwem.

Ignacy Kamiński, o którym wspominają korespondenci wasi ze Szwajcarji, otrzymał zupełne ułaskawienie i uwolniony został aktem łaski cesarskiej od wszelkiej odpowiedzialności za wydalenie się z kraju bez zezwolenia władz. *ô*.

Kronika sanitarna.

Nader zmienne powietrze pod każdym względem tak co do pogody, temperatury, wiejących wiatrów i śnieżnych zamieci w upłynionym tygodniu wydarzone, powiększyło ruch chorych i nadało zmienną przyrodę panującym chorobom.

Do chorób kataralnych przewodu oddechowego przyłączyły się znów, lub przez się wydarzyły się, czyste zapalenia płuc i opłucnej: do katarów trzewbrzusznych, zapalenia otrzewnicy.

Przy rozmaitych fluksjach reumatycznych pojawiły się reumatyzmy ostre stawów.

Do panującej odry, teraz już nieco grymaśniejszej, przybyła tu i owdzie szkarlatyna (Płonica) czasem złośliwa z powodu przyczyniającej się do niej błonicy (Dyphteritis), lub ku końcowi choroby krupowego zapalenia nerek, a przez to wodnicy ogólnej (Hydrops). Pokazuje się również róża twarzy złośliwa lub wędrująca. Bieguńki kataralne przechodzą czasami w dyssenterje. Wydarzały się przypadki dyfterytyczne i fałszywe krupy.

Zimnice częściej się napotyka, tyfusów prawie wcale niema.—Krwotoki płucne z macicy, gorączki połogowe, mianowicie po zronieniach, które się teraz znów częściej pojawiają, bywają dostrzegane. Uderzenia krwi do głowy, śmiercią zakończone, u ludzi w wieku podeszłym będących, wydarzały się. Mimo tu wyliczonych chorób ciężkich, mamy zawsze przewyżkę znaczną pozostałych od umarłych—a między ostatniemi były osoby, mianowicie kobiety, które wysokiej doczekały się starości.

Statystyczny przegląd urodzonych i umarłych w miesiącu lutym pokazuje: Urodziło się m. 458, k. 409, razem 867; umarło dzieci 259, m. 105, kob. 133, razem 497. Cyfra przewyżki pozostałych w rzeczonym miesiącu, jest 370 indywiduów. *L. J.*

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

Gdańsk, 3 marca 1866.

W Anglji targi zbożowe bez zmiany; pokup wprawdzie był nieco ożywieńszy i ceny dobrze się trzymały, lecz polepszenia nie notowano. Lepsze gatunki pszenicy krajowej w sprzedaży częściowej łatwy miały odbyt po cenach zeszłego tygodnia; towar zagraniczny po większej części był zaniedbany, lecz pomimo tego ceny się nie cofnęły. Jęczmień wszystkich gatunków droższy o 6 pensów na kwarterze i podwyższenie to zmniejszyło pokup. Owies przy ustępstwie 6 pensów na kwarterze ma łatwy odbyt.

We Francji dowozy krajowe były mniejsze w tym tygodniu. Ogólna tendencja targów nieco się polepszyła, dobra pszenica przy wznawiających się cenach ma dobry odbyt; gatunki podrzędne zaniedbane, ale w cenie się nie zmieniły. Owies poszukiwany, a na niektórych placach małe notowano podwyższenie.

Na naszej giełdzie pokup słaby; ceny lepszych i średnich gatunków pszenicy cofnęły się o 26 gr. p. na korcu; wyborowe zaś ziarno i towar podrzędny osiągały ceny zeszłego tygodnia. Żyto w sprzedaży miejscowej spadło o 1 złp. do złp. 1 gr. 12 na korcu. Na odstawę w miesiącu kwietniu i maju płacono złp. 33 gr. 14 za korzec. Ceny jęczmienia nieco wyższe; owies i groch bez zmiany. — W dniu 1-m marca znajdowało się na śpichrzach gdańskich: pszenicy 399,100 korcy, żyta 57,460 korcy, jęczmienia 24,180 korcy, owsa 5,980 korcy, grochu 17,940 korcy, rzepaku 780 korcy. — Sprzedano w przeciągu ubiegłego tygodnia, pszenicy 9,990 korcy i płacono za 255 funtów ważącą złp. 55 gr. 22; 253 funt. jasno szklistą złp. 54 gr. 23; 247 funt., 249 funt 250 funt, złp. 53 gr. 9 do złp. 53 gr. 24; 246 funt. jasno pstra złp. 49 gr. 28, złp. 50 gr. 12, złp. 51 gr. 11; za 239 funt. złp. 44 gr. 17 do złp. 47 gr. 3; za 236 pstrą złp. 42 gr. 19 do złp. 44 gr. 17; za 238 funt. nieco niezdrową złp. 42 gr. 19 do złp. 43 gr. 18; za 220 funt. z odorem złp. 35 gr. 12; za 212 porosłą złp. 32 gr. 2 do złp 33; za 109 funt. złp. 31. — Żyta 3,900 korcy po złp. 31 gr. 1 do złp. 35 gr. 6 za korzec. — Jęczmienia 3,120 korcy po złp. 23 gr. 8 do złp. 29 gr. 11. — Owsa 520 korcy po złp. 15 gr. 15 do złp. 18 gr. 2. — Grochu 1,300 korcy po złp. 29 gr. 2 do złp. 34 gr. 7. — Wyki 260 korcy po złp. 33 gr. 23 do złp. 41 gr. 9.

Kursa zamian: Londyn 6.22 $^{7}/_{8}$; Amsterdam 144 $^{3}/_{8}$; Hamburg 152 $^{1}/_{2}$. *Aleksander Makowski et Comp.*

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A.) *Pociąg kurjerski*, (1-a i 2-ga klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej z rana, staje w Wilnie o godz. 10 min. 10 wieczorem, w Dynaburgu o godzinie 3 min. 41 w nocy, a w Petersburgu o godzinie 7-ej wieczorem;—z Landwerowa zaś gdzie przybywa o godzinie 9-ej min. 37 wieczorem, staje w Kownie o 9 min. 8 z rana i w Wierzbołowie o godz. 10 min. 20 rano;—z Dynaburga staje w Rydze o godzinie 11-ej z rana.

B.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-ga i 3-a klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem staje w Wilnie o godz. 1-ej min. 30 po południu, w Dynaburgu o god. 7 m. 36 wieczorem, w Petersburgu o godz. 12-ej m. 10 w południe; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 12 min. 55 po południu staje w Kownie o godz. 5 min. 1 po południu, a w Wierzbołowie o godz. 7 min 35 wieczorem.

C.) *Pociąg kurjerski* (1-a i 2-a klasa) wychodzi z Petersburga o godz. 11-ej z rana, staje w Dynaburgu o godz. 1-ej min. 49 w nocy (w Rydze o godz. 11-ej min. 2 rano), w Wilnie o godz. 6 min. 19 z rana, w Warszawie o godz. 5 min. 20 wieczorem;—z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 7-ej z rana, staje w Kownie o godz. 9 min. 4 z rana, w Wierzbołowie o godz. 11 min. 20, w Berlinie o godz. 5 min 30 w nocy, w Kolonji o godz. 9 min. 45 wieczorem, w Brukseli o 5-ej z rana, w Paryżu o godz. 10 min. 15 z rana.

D.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-a i 3-a klasa) wychodzi z Petersburga o godzinie 5-ej po południu staje w Dynaburgu o godzinie 8 min. 33 z rana (w Rydze o godz. 5 min. 6 wieczorem), w Wilnie o godz. 1-ej min. 47 po południu, w Warszawie o godz. 4 min. 10 z rana; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 2 min. 48 po południu, staje w Kownie o godz. 5 min. 1-ej po południu, w Wierzbołowie o godz. 7 min. 35 wieczorem, w Berlinie o godz. 6 min. 35 wieczorem, w Kolonji o godzinie 8 min. 15 z rana, w Brukseli o godz. 3 min. 15 po południu, w Paryżu o godz. 9 wieczorem.

Uwaga. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. Sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przewyższające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

* Przyjechali do Warszawy: tajny radca, senator *Arcimowicz*, vice-prezes rady stanu królestwa, z m. Grodna; jenerał-lejtnant *de Witte* ze wsi Czarny; jenerał-major *Bućkowski*, gubernator cywilny gubernji lubelskiej z Lublina; gubernator cywilny gubernji augustowskiej *Gervais* z Suwałk.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 6 marca 1866 r. a mianowicie, pod adresem: Okrutnik ulica Smarlikowska w domu Żaczyńskiego bez oznaczenia miejsca, Iwan Kułakow w Taurogen Kowień. gub., Józef Hanicki w Brześciu-litewskim, Rawis Kogonus w Nikołajewie Chersoń. gub., Iwan Iwanowicz w Brześciu-litewskim, Jankiel Halpern dla Paula Ladendoff w Białym-stoku, Berek Burdo dla Ryfken w Grodnie, Florjan Focht w Kawęczynie, Dawid Toker w Krzemieńcu, Tadeusz Koczowski w Petersburgu, S. Szojcher w Wilnie, Polina Dyrda w Odessie, Włodzimierz Girs w Odessie.

Kalendarz.

We środę, 7 marca,—św. Tomasza z Akwinu wyzn.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 6 min. 48.

We czwartek, 8 marca, — św. Jana Bożego i Beaty pan.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 31; zach. o godz. 5 min. 50.

Widowiska.

Warszawa, d. 22 lutego (6 marca).

TEATR WIELKI. —*Dziś*, Opera **Orfeusz w piekle.** (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, Opera **Norma**, przez artystów włoskich, abonament N. 20, lit. A. (Zacznie się o godz. 7-ej).— *W piątek*, d. 9 b. m. na dochód p. Orsini, opera **Kamień probierczy**, przez artystów włoskich, abonament zawieszony. Biletów do lóż 1-go piętra i parterowych, nabyć można w mieszkaniu p. Orsiniego w gmachu teatralnym N. 4?6 od godziny 1 do 3-ej po południu.— *Wczoraj* dawano na dochód p. Zacchi, ostatni raz Operę **Don Zuan (Don Giovanni)**, przez artystów włoskich, było osób 300.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, **Pan Geldhab, Łobzowianie.** (Zacznie się o godz. 7 ej). — *Wczoraj*, dawano **Okrężne; Nikt mnie nie zna**, było osób 400.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ na Krakowskiem-Przedmieściu.—**Europa w Warszawie**, czyli Gabinet Aletoskopów Klemensa Bordato i spółki z Wenecji, składający się z 40 aparatów.—Wystawa na 3 Serje podzielona będzie: Serja 1-a obejmuje Wenecję z główniejszemi budowlami i uroczystościami; 2-ga Rzym z uroczystościami Wielkanocnemi; 3-cia Widoki z całej Europy.— Przyjmują się także zamówienia na oddzielne oglądanie tychże, w wtorki przy podwyższonej cenie t. j. kop. 60 i 30 od osoby, dzieci płacą połowę.—Otwarta od godz. 11 przed południem do godz. 9 wieczorem.—Cena wejścia: od osoby kop. 30, dzieci płacą połowę, to jest kop. 15.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

21 *lutego* (5 *marca*)	o godz. 8 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach.	745 1	743.8
Termometr Reaum.	+ 1.°8	+ 3. 7
Stan nieba.	nap. pog.	pog.

Największe ciepło + 4.2 R. Największe zimno — 1.8 R. Z rana d. 22 lutego (6 marca) — 0.8 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4.

Ceny targowe.

dnia 21 *lutego* (5 *marca*).

Rodzaj produktów	Korzec od — do rubli srebrne i kopiejki	
Pszenica. Waga 235—240 f.	5 25	6 50
Żyto „ 220—235 f.	4 35	4 85
Jęczmień.	2 45	3 20
Owies	2 40	2 55
Groch polny.	— —	5 40
Kartofle	— —	1 80

Pud siana od k. — —40. Pud słom. od k. — — —;

Dowozu: Pszenicy 150; Żyta 200; Jęczmienia 400 Owsa 200 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 57 $^{1}/_{2}$ do rs. — k. —

Garniec „ od kop. 84 do kop. —

Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 1645.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *1241*) *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

По конвенціи заключенной, съ разрѣшенія Правительства, Главнымъ обществомъ Россійскихъ Желѣзныхъ дорогъ съ Управленіями желѣзныхъ дорогъ Варшаво-Вѣнской, Сѣверо-Австрійской Императора Фердинанда и Южной Австрійской, открывается съ 17 сего Февраля (1 Марта н. ст.) прямое товарное сообщеніе по желѣзнымъ дорогамъ между Венеціею, Тріестомъ, Вѣною и Флорисдорфомъ съ одной стороны и Ст.-Петербургомъ, Динабургомъ и Вильною съ другой стороны.

Съ открытіемъ этого прямаго сообщенія, товарохозяева могутъ отправлять свои товары изъ Венеціи, Тріеста, Вѣны и Флорисдорфа (ближайшая къ Вѣнѣ станція Сѣверо-Австрійской желѣзной дороги при Дунаѣ) прямо въ Ст.-Петербургъ, Динабургъ и Вильно и на оборотъ, при одной накладной, составляемой на бланкахъ, имѣющихся на станціяхъ, при чемъ плата за провозъ товаре, въ размѣрѣ опредѣленномъ между народнымъ Русско-Австрійскимъ тарифомъ, съ включеніемъ побочныхъ сборовъ, за записку товара, нагрузку, выгрузку и проч. можетъ быть вносима или товароотправителемъ при сдачѣ товара на станціи отправленія, или получателемъ товара, при пріемѣ его на станціи назначенія.

Какъ передача товара съ одной дороги на другую будетъ производиться распоряженіями Управленій самихъ дорогъ, то товароотправители не имѣютъ уже нужды прибѣгать къ посредству экспедиторовъ, на пограничныхъ между дорогами станціяхъ.

Равнымъ образомъ, Управленія желѣзныхъ дорогъ, по желанію товароотправителей, принимаютъ на себя исполненіе таможенныхъ упражностей и уплату таможенныхъ пошлинъ, съ тѣмъ, что произведенные Управленіями дорогъ расходы по сему предмету будутъ взыскиваться съ товаро-получателя, при сдачѣ ему товара на станціи назначенія. Въ такомъ случаѣ таможенныя операціи могутъ быть поручаемы:

По товарамъ ввозимымъ въ Россію:

Въ Границѣ и Варшавѣ, Управленію Варшаво-Вѣнской желѣзной дороги.

Въ Ст.-Петербургѣ, Главному Обществу Россійскихъ желѣзныхъ дорогъ.

По товарамъ, вывозимымъ изъ Россіи:

Въ Вѣнѣ, Управленію Северной Австрійской дороги.

Въ Тріестѣ и Венеціи, Управленію Южной Австрійской дороги.

Багажъ, экипажи, повозки, животныя, документы, золото и серебро въ слиткахъ, драгоцѣнные камни, жемчугъ, деньги, драгоцѣнныя вещи, предметы искуствъ, предметы легко воспламеняющіеся и подверженные взрыву, къ перевозкѣ по прямому сообщенію не допускаются.

Равнымъ образомъ изъ перевозки по прямому сообщенію исключены всѣ тѣ товары, коихъ срочную доставку отправитель желалъ бы застраховатъ особую суммою.

Подробныя условія прямаго товарнаго сообщенія между Русскими и Австрійскими желѣзными дорогами и тарифъ установленный для сего сообщенія, отпечатаны въ отдѣльной книжкѣ, которую можно пріобрести за 10 к. сер. въ Центральномъ Управленіи Главнаго Общества помѣщающемся въ Италіянской улицѣ подлѣ Пассажа, въ домѣ Общества, и на станціяхъ Ст. Петербурго-Варшавской желѣзной дороги въ Ст.-Петербургѣ, Динабургѣ, Вильнѣ и Варшавѣ.

Ст.-Петербургъ 10 Февраля 1866 г.

Главный Секретарь,
Начальникъ Стола
Общихъ Дѣлъ, Залема.

(N. D. 1367) *Виленское Губернское Правленіе.*

Учреждаемая по дѣламъ бывшаго Виленскаго Благотворительнаго заведенія Домбровской, Ликвидаціонная Коммися предложивъ отдать съ 23 Апрѣля 1866 года впредъ на одинъ годъ принадлежавшія означенному заведенію зданія состоющія за Зеленымъ мостомъ на Смотникахъ въ арендное содержаніе, съ публичныхъ торговъ, приглашаетъ симъ желающихъ взятъ тѣ зданія явиться къ торгамъ, въ Виленское Губернское Правленіе, на 7 числа Марта сего года къ 12 часомъ полудня и чрезъ три дня на переторжку; подробныя кондиціи на предполагаемое арендное содержаніе можно видѣтъ во всякое время выше у помянутой Коммиссіи.

Вильно Февраля 12 дня 1866 г.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *1408*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza, iż po Nepomucenie Cholewińskim na dniu 22 Listopada 1864 r. w Warszawie zmarłym właścicielu folwarku Wyrobki z przyległościami do dóbr Bardzynin w Okręgu Zgierskim położonych należącego, otwartem zostało postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego w Kancelarji podpisanego Rejenta, termin na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1866 r. wyznaczony został.

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1866 r.
Stanisław Tyrchowski.

(N. D. *52*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Józefa Ławnickiego współwłaściciela prawa dzierżawy wieczystej, kolonji 14ej w dobrach Kondrajec Szlachecki, Okr. Mławski w dziale III pod Nr. 6, wykazu tych dóbr zahypotekowanego.

2. Duczymińskich 5 siostr: a) Józefy Smolińskiej, b) Marjanny Mierzejewskiej, c) Franciszki Kleczkowskiej, d) Tekli Tymińskiej i e) Magdaleny Węgierskiej, współwłaścicielek dóbr Łączyno-nowe lit. A w Okręgu Przaśnyskim leżących, nadto dwóch ostatnich wierzycielek sum po rs. 75 na tychże dobrach w dziale IV pod Nr. 4 *a* i *b* zabezpieczonych:

3. Franciszka Maliszewskiego właściciela części dóbr Umienino-nagietki lit. B w Okręgu Płockim leżących.

4. Prospera Budziszewskiego właściciela dóbr Gostkowo-dobki i współwłaściciela dóbr Żelazy, Brokowo lit. H. obojgu w Okręgu Ostrołęckim leżących; otworzyły się spadki i rozporządzone zostały postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin półroczny na d. 1 (13) Czerwca 1866 r. w Płocku w Kancelarji Ziemiańskiej 1. 2. i 3 przede mną a 4. przed Rejentem Holtzem wyznacza się.

Płock d. 18 (30) Listopada 1865 r
Janczewski Wawrzyniec.
Mag. ob. pr. i adm.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 959*). *Sąd Pokoju Okręgu Kaliskiego.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki mianowicie:

Domu mieszkalnego Nr. 36 wraz z gruntem mórg 4 prętów 76 miary Reńskiej Nr. 67 oznaczonych, położonych we wsi Ogrody pod miastem Kaliszem.

Zawiadamia interesentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 5 (17) Maja r. b. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto aby w terminie tym pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej, osobiście lub przez pełnomocników z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi zgłosili się.

Decyzja jaka w skutek regulacji nastąpi ogłoszoną będzie dnia 7 (19) Maja t. r. i od dnia tego czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Kalisz d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1866 r.
Podsędek, J. Jezierski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 1419*). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dnia 14 (26) Marca r. b. o godzinie 11-ej z rana w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będzie licytacja na entrepryzę jednorocznej dostawy konopi do fabryki głównego domu kary pudów mniej więcej 400. 2. Lnu do fabryk więziennych w Sieradzu, Brześciu i Łęczycy mniej więcej pudów 120.

Licytacja przez podania głośne in minus zacznie się od ceny dotychczasowej za pud konopi rs. 5 k. 87½, a za pud lnu rs. 6 k. 69½. Przystępujący do licytacji złożą dowody kasy gubernjalnej warszawskiej na deponowane w niej vadia ad 1. rs. 240, ad 2. rs. 100 gotowizną bądź papierami kredytowemi na kaucje przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziętą być może w biurze Rządu Gubernjalnego wydziale policyjnym w godzinach biurowych.

Warszawa, dnia 16 (28) Lutego 1866 roku.
Radca Gubernjalny, Vorhoff.
Za Naczelnika Kancelarji, Dobrowolski.

(N. D. *1417*). *Komitet Budowy Ratusza w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Marca r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biurze Komitetu w domu pod Nr. 617, licytacja in minus przed opieczętowane deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego napisane, na dostawę w ciągu 1866 roku 500,000 sztuk cegły wyborowej do budowy ratusza.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Komitetu od godziny 10 z rana do 2ej z południa.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę zechcą złożyć w dniu licytacji przed godziną 10 opieczętowane deklaracje w których bez żadnych poprawek i przekreśleń wypiszą sumy żądane.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1866 r.
Prezes,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski,
Naczelnik Kancelarji, Zaborowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza, podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawić do Budowy Ratusza w ciągu roku 1866 r. cegły wyborowej 500,000 sztuk za cenę (tu wypisać ilość literam) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia mca 1866 r.

(podpisać imię i nazwisko).

(N. D. *1416*). *Komitet Budowy Ratusza w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Marca r. b. o godz. 10-ej z rana odbywać się będzie w biurze Komitetu w domu pod N. 617 licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje podług wzoru niżej zamieszczonego napisane na dostawę w ciągu 1866 r. 1,500,000 sztuk cegły zwyczajnej do budowy ratusza.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy są do przejrzenia każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych w biurze Komitetu od godziny 10-ej z rana do 2-ej z południa.

Mający przeto zamiar ubiegania o powyższą dostawę zechcą złożyć w dniu licytacji przed godziną 10-tą z rana opieczętowane deklaracje w których bez żadnych poprawek i przekreśleń wypiszą sumy żądane.

Warszawa, d. 21 Lutego (5 Marca) 1866 r.
Prezes, Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zaborowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić do budowy ratusza w ciągu 1866 r. cegły zwyczajnej 1,500,000 za cenę, (tu wymienić ilość literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia . . . Marca 1866 roku.

Podpisać imię i nazwisko.

(N. D. 1418)

W Zarządzie Wojenno-Medycznego Inspektora Okręgu Warszawskiego, mieszczącem się w domu pod Nr. 1579 przy zbiegu ulicy Brackiej i Widok, odbywać się będzie licytacja z przetargiem, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu-a) aptekarskihc materjałów i medynamentów; i.b) rozmaitych innych zapasów, oraz szklannych i glinianych naczyń.

Termin na targ naznacza się 4 (16) i 8 (20) Marca r. b.,

Licytacja będzie głośna, dozwala się jednak podania deklaracji zapieczętowanych które winny być złożone w biurze nie poźniej nad dziesiątą godzinę z rana w dzień na targ naznaczony, z odpowiednią kaucją a mianowicie:

Na przedmioty pod lit. a) rs. 1,400.

Na przedmioty pod lit. b) rs. 775.

Deklaracje podane lub otrzymane po upływie tego czasu, będą uważane za nie byłe.

Zarząd Wojenno-Medycznego Inspektora zawiadamia o tem, wzywa mających chęć do stawienia się na licytację w wyż rzeczonym terminie, z oznaczoną kaucją w gotowiźnie ny w papierach Rządowych.

Warunki tej entrepryzy mogą być przejrzane w biurze Zarządu codziennie od godziny 10-tej z rana do 2-ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych i galowych

Warszawa d. 21 Lutego 1866 r.
Pomocnik Wojenno-Medycznego
Inspektora Radca Kolegialny,
Kühlewein

(N. D. 1252) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 16 (28) Marca r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Powiatu Kaliskiego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na entrepryzę reperacji domu i zabudowań pocztowych w mieście Kaliszu od sumy rs. 923 kop. 32½, potwierdzonemi przez władzę wyższą anszlagami objętych.

Deklaracje mają być pisane czytelnie, bez poprawek i skrobań, do których dołączyć należy kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium rs. 93.

Takie deklaracje opieczętowane lakiem, mają być złożone przed godziną do licytacji oznaczoną, uchylający zaś temu, sami sobie winę przypiszą, jeżeli deklaracja odrzuconą zostanie.

Warunki pod jakiemi entrepryza ta ma być dopełnioną każdego czasu w godzinach biurowych, w biurze Naczelnika Powiatu przejrzane być mogą.

Wzór deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kaliskiego z dnia 9 (21) Lutego r. b. N. 3466, ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszą deklaracją wyreperować przez entrepryzę dom i zabudowania pocztowe w mieście Kaliszu za sumę rs. (wypisać literami) w ścisłem zastosowaniu się do warunków w tym celu ustanowionych.

Kwit kasy N. na złożone w gotowiźnie vadium rs. 93 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Kalisz dnia 9 (21) Lutego 1866 roku.
w zast. Kłodowski.

(N. D. 1388) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 15 (27) Marca r. b. jako w trzecim terminie odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego, między godziną 9 a 12 przed południem licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji na entrepryzę obarjerowania i obwałowania Cmentarza grzebalnego w mieście Hrubieszowie od sumy anszlagowej rs. 882 kop. 96½ in minus.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu i miejscu wyżej oznaczonem stawić się i złożyć opieczętowaną deklaracją podług wzoru niżej zamieszczonego napisanej przy dołączeniu vadium w kwocie rs. 88 kop. 30.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego z dnia 12 (24) Lutego r. b. Nr. 2891 podaję niniejszą deklaracją iż obowiązuję się dopełnić roboty około obarjerowania i obwałowania Cmentarza grzebalnego w mieście Hrubieszowie wedle planu i anszlagu przez Rząd Gubernjalny Lubelski zatwierdzonego za sumę rs. N wyraźnie rs. N poddając się wszelkim zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych. Vadium w kwocie rs. 88 kop. 30 lub kwit Kasy N na złożenie w niej takowego dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N dnia N mca N roku 1866.

(podpisać wyraźnie imę i nazwisko)

Trzciński.

(N. D. *1105*) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego dnia 3 (15) Marca r. b. odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje od sum anszlagowych:

1. Na wybudowanie Bydłobójni (szlachtuza) w mieście Krasnymstawie rs. 2,038 kop. 42½.

2. Szopy dla pomieszczenia bydła sprowadzonego na rzeź rs. 366 kop. 39.

3 na przeniesienie wagarni na plac przy nowo wybudować się mającej bydłobójni rs. 47 kop. 81 i pół. W ogóle rs. 2451 kop. 81½.

Mający więc zamiar podjęcia się tej entrepryzy zechcą w powyższym terminie zgłosić się do biura Powiatu Krasnystawskiego złożyć na ręce Naczelnika Powiatu deklarację opieczętowaną z dołączeniem do niej świadectwa Władzy miejscowej o stanie majątkowym deklaranta oraz świadectwo Kasy Powiatowej lub innej Skarbowej na złożone w niej vadium gotowizną w ilości rs. 245 kop. 20.

Deklaracje te winny być pisane na stemplu zwyczajnym, wyraźnie bez poprawek lub skrobanin, suma za którą deklarant podejmuje się entrepryzy ma być napisana liczbami i literami i podpis wyraźny, wszelkie inne deklaracje skrobane, poprawiane lub bez wymaganych świadectw podane albo też po terminie złożone przyjętemi nie będą, nareszcie deklaracje o jakich mowa mają być napisane według formy poniżej domieszczonej.

Warunki do licytacji plan i anszlag każdego czasu w godzinach przepisanych są do przejrzenia w biurze Powiatu Krasnystawskiego.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1866 r. Nr. 1848 podaję niniejszą deklaracją iż podejmuję się entrepryzy wybudowania w mieście Krasnymstawie bydłobójni, szopy dla pomieszczenia bydła sprowadzanego na rzeź oraz przeniesienia wagarni na plac przy nowo wybudować się mającej bydłobójni a to stosownie do planów i anszlagów przez

Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonych za sumę rs. N kop. N, wyraźnie rubli srebrem N kop. N poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Świadectwo Magistratu miasta N lub Wójta Gminy N jako posiadam odpowiedni kapitał własny oraz świadectwo Kasy N na złożone w niej vadium w ilości rs 245 kop. 20 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na mój koszt do N proszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem w N dnia N 1866 r.

Krasnystaw d. 20 Stycz. (11 Lutego) 1866 r.

Pomocnik Kierznowski.

(*N. D. 1389*) *Magistrat miasta Łęczycy.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze Magistratu miasta Łęczycy dnia 1 (13) Kwietnia roku bieżącego o godzinie 10 z rana odbędzie się licytacja in minus od sumy rs. 2130 kop. $44\frac{1}{2}$ oferty na wzięcie entrepryzy reperacji szlachtuza, jatek i wagarni w mieście Łęczycy.

Licytacja odbędzie się przez deklaracje.

Każdy przeto chęć mający do licytowania zgłosi się w miejscu i czasie wyżej oznaczonem i złożyć jest winien na vadium kwotę rs. 214 które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostanie, a utrzymującego się zatrzymanem będzie na poczet kaucji do wysokości $\frac{1}{5}$ części wylicytowanej sumy dokompletować się przez plus licytanta winnej

Łęczyca d. 16 (28) Lutego 1866.

Burmistrz Maciejowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Łęczycy z dnia 16 (28) Lutego bieżącego roku Nr. 644 podaję niniejszą deklaracją iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę reperacji zabudowań miejskich, a mianowicie szlachtuza jatek rzeźniczych i piekarskich oraz wagarni za sumę rocznie rs. N (tu wypisać literami) poddając się obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które dostatecznie są mi znane.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N dnia N roku N.

(podpisać czytelnie imię i nazwisko)

(N. D. 1236) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 1 (13) Marca 1866 r. o godzinie 5 z południa w Kancelarji Szpitala Śgo Łazarza przy ulicy Książęcej pod N. 1751, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę druków dla tegoż Szpitala przez czas od dnia 14 (26) Marca 1866 r. do dnia 14 (26) Marca 1869 r. czyli przez lat trzy. Ktoby więc pragnął podjąć się tej dostawy, winien złożyć na ręce Nadzorcy Szpitala vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych rs 60, oraz deklarację opieczętowaną, w której obowiązany wyłuszczyć wysokość odstąpionego procentu od cen przez Szpital podanych.

Wzory druków, oraz warunki licyjnyjne na żądanie interesentom okazane będą codziennie, wyjąwszy świąt od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 z południa.

Opiekun Prezydujący,

Radca Kolegjalny, Ferd. Werner.

(*N. D. 1406*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych.*

Zawiadamia osoby interesowane, że na d. 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala tutejszego, głośna in minus licytacja, na dostawę dla szpitala pieczywa, czyli mac, na nadchodzące Święta Wielkanocne.

Warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitala przejrzane być mogą.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1866 r.

z Upow. Prezyd.,

Członek Rady Nathan Winawer.

(*N. D. 1312*). *Urząd Leśny Kielce.*

Z mocy reskryptu Komisii Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1866 r. Nr. 1422/496 odbywać się będzie w kancelarji Urzędu Leśnego Kielce w dniu 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10-ej z rana licytacja na sprzedaż drzewa użytkowego i opałowego w 14-tu obrębach przez burzę powalonego, ocenionego na rs. 544 kop. $81\frac{1}{2}$. Każdy mający chęć kupna złoży vadium rs. 54. O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w Urzędzie Leśnym każdodziennie oprócz dni świątecznych.

w Kielcach, dnia 9 (21) Lutego 1866 roku.

p. o. Nadleśniczego, Winkler.

(*N. D. 1312*). *Urząd Leśny Kielce.*

Z mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r. Nr. 1423/497 odbywać się będzie w kancelarji Urzędu Leśnego Kielce, w d. 8 (20) Marca r. b. o godzinie 12-ej w południe licytacja na sprzedaż drzewa w lasach Duchownych Seminarjum Kieleckiego ocenionego na rs. 195 k. 77, każdy mający chęć kupna złoży vadium rs. 20. O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w Urzędzie Leśnym każdodziennie oprócz dni świątecznych.

w Kielcach, dnia 9 (21) Lutego 1866 r.

p. o. Nadleśniczego, Winkler.

(N. D. 1411). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Władysława Brühl obywatela w Warszawie pod Nr. 614c zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Jędrzejewicza Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 489b zamieszkałego, obranego mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 5 000 z procentem prawnym od dnia 20 Grudnia 1865 r. (1 Stycznia) 1866 r., i kosztów od Jana Kleber obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1618r. położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1866 r sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Żórawiej pod Nr. policyjnym i hypotecznym 1618r. na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynsz po rs. 2 kop. 55 rocznie w Cyrkule policyjnym i administracyjnym 9 w gminie Magistratu miasta Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Kleber należąca i w tegeż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze i dwóch piętrach z suterynami i piwnicami blachą kryta, cztery kominy murowane mająca.

2 Oficyna masiv murowana o parterze i trzech piętrach z piwnicami murowanemi blachą kryta trzy kominy murowane mająca.

3 Oficyna masiv murowana o parterze i trzech piętrach z piwnicami murowanemi blachą kryta, o trzech kominach murowanych.

4. Zabudowania masiv murowane blachą kryte, mieszczące w sobie wozownie stajnie comórki i kloakę

5 Studnia cembrowana z pompą i wachadłem żelaznem.

6 Podwórze kamieniem polnem zabrukowane.

W nieruchomości tej jest 14 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż i zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Jędrzejewicza Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 489b zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-m przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydz. III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obódwom d. 7 (19) Lutego 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 7 (19) Lutego 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I-m w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 z rana dnia 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Jędrzejewicz Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane

w Warszawie d. 18 Lutego (2 Marca) 1866 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

w Warszawie d. 18 Lutego (2 Marca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 1412*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Markusa Levy kupca w Warszawie pod Nr. 795 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentem prawnym od dnia 12 Sierpnia n. s. 1864 r. i kosztów od Mortki i Szlamy Braci Temkin właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2309 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 3 (15) i 4 (16) Listopada 1865 r. w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2309 przy ulicy Dzikiej narożnie do ulicy Stawki w urzędzie policji wykonawczej cyrkułu 5 i 6 w Gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu Miasta Warszawy w cyrkule administracyjnym 4, 5 i 6 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II. na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Szlamy i Mortki braci Temkin należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, pierwszem piętrze, z mieszkaniem w poddaszu o piwnicach dachówką karpiówką kryty, trzy kominy murowane mający.

2. Studnia z pompą korbą i rurą drewnianemi, do wypompowania wody z piwnicy służąca.

3. Brama z furtką z drzewa.

4. Oficynka z cegły palonej na wapno murowana, dachówką karpiowką kryta, komin murowany mająca.

5. Oficyna z drzewa gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.

6. Domek dla stróża deskami kryty.

7. Kuczka z mieszkaniem z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca.

8. Pomiędzy ścianami oficyny pod N. 5 a u kuczki pod Nr. 7 jest przejście deskami nakryte.

9. Kloaka z drzewa dachówką holenderką kryta.

10. Komórki z drzewa deskami kryte.

11. Śmietnik drzewem cembrowany.

12. Parkan z desek.

13. Drwalnie z drzewa gontami w części, a w części deskami kryte.

14. Budowla z drzewa w parterze stajnie i wozownie a na piętrze mieszkania dachówką karpiówką a w połowie blachą żelazną kryta, cztery kominy murowane mająca.

15. Bóżnica z drzewa, dachówką karpiówką krytą komin murowany mająca.

16. Parkan z desek z furtką.

17. Budowla z drzewa gontami, a w części kawałkami blachy kryta.

18. Podwórko niebrukowane.

19. Parkan z desek.

20. Mydlarnia z drzewa, tekturą smolowcową kryta, dwa kominy murowane mająca; w mydlarni tej znajdują się porządki i przedmioty do fachu mydlarskiego służące, w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

21. Drwalnia z drzewa gontami kryta.

22. Estrada z drzewa deskami kryta.

23. Komórki z drzewa gontami kryte.

24. Kuczka z drzewa gontami kryta.

25. Komórka z drzewa deskami kryta.

26. Parkan ze starych bram i drzwi.

27. Parkan z drzewa, podwórko rozległości około łokci 752 mające.

28. Komórki z drzewa deskami kryte.

29. Chlewek z drzewa deskami kryty.

30. Stajnie i wozownie z drzewa, gontami kryte.

31. Komórki z drzewa deskami kryte.

32. Brama z drzewa dwuskrzydłowa.

33. Oficyna z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca.

34. Oficynka z drzewa deskami szalowana, gontami kryta z jednym kominem murowanym.

35. Komórka, w której są obecnie gołębie umieszczone z drzewa, gontami kryta.

36. Studnia z pompą, korbą i rurą drewnianemi.

37. Kuczka z mieszkaniem z drzewa, deskami szalowana gontami kryta i blachą.

38. Altana z drzewa, deskami szalowana gontami kryta

39. Brama z furtką z drzewa.

40. Ustęp z desek.

41. Parkany z desek.

42. Ogródek spacerowy, w którym znajdują się kasztany, akacje, topole, klomby bzu i altana okrągła, gontami kryta, oraz inne altany i altanki.

43. Lodownia w ziemi, ziemią oraz daszkiem gonciannym nakryta.

44. Podwórze główne, kamieniami polnemi wybrukowane.

45. Plac mający ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 6,000 na którym znajdują się dwa doły cembrowane do wapna; topoli dwie i wierzb dwie.

46. Parkan z pesek, w którym jest brama drewniana.

Ogólna rozległość placu tej nieruchomości wynosić może około łokci kwad. 23,000.

W nieruchomości tej jest 17 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Filipa Flamm, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 11 (23) Listopada 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej Nieruchomości w Warszawie, dnia 11 (23) Listopada 1865 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na posiedzeniu jawnem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w W wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 14 (26) Stycznia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Filip Flamm, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego mieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1865 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1865 r.

R. D. Zgórsk.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w dniu 11 (23) Lutego 1866 r. jako terminie trzeciej publikacji, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 4 (16) Marca 1866 r. godzinę 10 z rana. W tym terminie przygotowawczego przysądzenia Nieruchomości w powyższem obwieszczeniu opisanej, popierający subhastacją wierzyciel, postąpi za tęż nieruchomość sumę rsr. 15,000, od której licytacja się rozpocznie.

Warszawa dnia 14 (26) Lutego 1866 r.

R. D. Zgórski.

N. D. *1414*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Alfonsa Kuczborskiego, obywatela ziemskiego we wsi Weglowicach Okręgu Łęczyckim zamieszkałego, jako głównego opiekuna Felicjana Stępkowskiego Pisarza Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod N. 2381*a* zamieszkałego, jako przydanego opiekuna nieletnich Joanny Rozalji, Edwarda Maksymiljana po dwa imiona mających oraz Stanisława Adama i Celestyny rodzeństwa Kuczborskich po niegdy Józefie i Teodozji z Zakrzewskich małżonkach Kuczborskich pozostałych dzieci w imieniu i na rzecz tychże działających, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Czarneckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr 482 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 5,700 z procentem pięć od sta od dnia 1 Lipca 1865 r. i kosztów od Zofji z Noskowskich Władysława Barankiewicza obywatela małżonki właścicielki nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 131 i 132 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1357 litera *f* zamieszkałej a zamieszkanie prawne w dobrach Żarki Okręgu Lelowskim Gubernji Radomskiej obrane mającej, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 6 (18) Października 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI

na przedmieściu Praga przy Warszawie pod NN. 131 i 132 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 12 w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Zofji z Noskowskich Władysława Barankiewicza obyywatela małżonki należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości te posesje czyli place razem wynosić mogą około łokci kwadr. 29,720 z tych plac Nr. 131 oznaczony obejmujący powierzchni około 24,373 łokci kwad. obrócony jest na pole obsiewane zbożem i zostaje w dzierżawnem prywatnem posiadaniu Osińskiego, który czynsz za rok 1866 z góry w ilości rs. 11 k. 25 miał uiścić, na placu tym żadnych zabudowań nie ma zaś plac Nr. 132 oznaczony długi około łokci 207, a szeroki około łokci 26 powierzchni obejmować może około łokci kwad. 5,447 i ma zostawać w dzierżawnem posiadaniu Piętki, który za lat trzy tytułem dzierżawy zapłacił rs. 13 k. 59. Na placu tym żadnych zabudowań niema.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Leona Czarneckiego Patrona przy Trybunale tu-

tejszym w Warszawie pod Nr. 482 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obydwom d. 18 (30) Października 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 131 i 132 położonej w Warszawie 25 Października (6 Listopada) 1865 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnnj Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10-ej z rana d. 3 (15) Stycznia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Leon Czarnecki Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 6 (18) Listopada 1865 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 8 (20) Listopada 1865 r.

R. D. Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości Nr. 131 i 132, na Przedmieściu Pradze pod Warszawą, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 12, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warsyawy Wydziału IV położonych, w dniach 3 (15) Stycznia 1866 r., 17 (29) Stycznia 1866 r. i 31 Stycznia (12 Lutego) 1866 r. termin do przygotowawczego przysądzenia, tychże Nieruchomości na dzień 1 (13) Marca 1866 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I wyznaczony został i tam się odbędzie.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,700, jako szacunku przez popierających sprzedaż postąpionego.

R. D Zgórski.

(N. D. 1376)

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 12 (24) Listopada 1865 r. zapadłego, na powództwo współsukcesorów i legatarjuszów u Piotra Pawła Zapalskiego, jako to: 1) Dzieci po n. Józefie i Józefy małż. Zapalskich to jest:

1. Katarzyny z Zapalskich Śliwińskiej, wdowy, we wsi Kijanach, Okręgu Miechowskim zamieszkałej.

2. SS-rów po Karolinie z Zapalskich, oraz Franciszku małż. Kaczorowskich pozostałych, jako to:

a. Izabeli Józefy Kaczorowskiej, panny doletniej.

b. Konstancji Katarzyny z Zapalskich, Jana Czerwińskiego obywatela żony, w asystencji męża, czyli obojga małż. Czerwińskich.

c. Karola Idziego Kaczorowskiego, obywatela, wszystkich w mieście Łagowie, Okręgu Miechowskim zamieszkałych.

3. SS-rów Anny Petroneli z Zapalskich Stachurskiej jako to:

a. Jakóba Piotra Stachurskiego, po n. Annie Petroneli z Zapalskich Stachurskiej pozostałego męża, ze służby utrzymującego się we wsi Łątczynie Okręgu Jędrzejowskim zamieszkałego.

b. Marjanny Antoniny z Stachurskich, Antoniego Kozłowskiego z służby utrzymującego się żony, w asystencji męża, czyli obojga mał. Kozłowskich, we wsi Sokołowie Okręgu Miechowskim zamieszkałych.

c. Józefa Stachurskiego z krawiectwa utrzymującego się, w mieście Krakowie, państwie Austrjackim zamieszkałego.

II. Dzieci po n. Stanisławie i Teofilu małż. Zapalskich pozostałych, jako to:

1. Teofili z Zapalskich Unger Wojciecha Unger żony, w asystencji męża, czyli obojga małż. Unger, obywateli, w mieście Okręgowem Stopnicy zamieszkałych.

2. Joanny Józefy z Zapalskich Stefanik, Walentego Stefanik obywatela żony, w asystencji męża, czyli obojga małż. Stefanik w m. Koziegłowach Okręgu Lelowskim zamieszkałych.

3. Feliksa Zapalskiego, obywatela, w mieście Tarłowie Okręgu Sandomierskim zamieszkałego.

III. Macieja Leona Zapalskiego, urzędnika drogowego, w mieście Donzense Departamencie de la Correse cesarstwie francuzkiem zamieszkałego.

IV. Ludwika Siekierskiego Sędziego Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 2375 zamieszkałego, od których podpisany Adwokat prawne kroki czyni, przeciwko współsukcesorom i legatarjuszom n. Piotra Pawła Zapalskiego jako to:

1. Józefowi Zapalskiemu dziedzicowi dóbr Węgrzynowa, w tychże dobrach, Okręgu W. Księstwa Krakowskiego zamieszkałemu, a zamieszkanie prawne u Antoniego Wrotnowskiego Mecenasa Obrońcy przy Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 410 mieszkającego obrane mającego, za którym tenże Antoni Wrotnowski Mecenas obronę przynosi, tudzież:

2. Karolinie z Zapalskich Węgrzeckiej Karola Węgrzeckiego żonie w asystencji męża, czyli obojgu małż. Węgrzeckim, w mieście Daleszynie Okręgu Kieleckim Gubernji Radomskiej mieszkającym, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 20 u Walentego Huberta Naczelnika Archiwum Głównego Królestwa Polskiego obrane mającym.

3. SS-rom po n. Józefie Antoninie z Pawieńskich 1-go ślubu Łach czyli Łachowskiej, powtórnego ślubu Stefana Śliwińskiego żonie, pozostałym jako to:

a. Franciszce Łach czyli Łachowskiej, pannie doletniej, w mieście Łagowie Okręgu Opatowskim mieszkającej.

b. Józefowi Patraś głównemu opiekunowi nieletniego Wojciecha Łach czyli Łachowskiego także w m. Łagowie, Okręgu Opatowskim mieszkającemu.

4. SS-rom Apolonji z Zapalskich Brodzińskiej, jako to: Antoniemu Brodzińskiemu we wsi Michałowicach Okręgu Miechowskim zamieszkałemu, w imieniu własnem oraz jako ojcu i opiekunowi nieletnich swych dzieci Marjanny Pelagji dwóch imion i Andrzeja Brodzińskich, w małżeństwie z n. Apolonją z Zapalskich Brodzińską spłodzonym.

5. Antoniemu Leonowi Zapalskiemu oraz córce jego.

6. Leonji Zapalskiej pannie pełnoletniej, obojgu we wsi Wadewie Dystrykcie Mogielnickim, W. Księstwie Krakowskim mieszkającym, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Macieja Szypnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1776 obrane mającym, za którymi i wszystkimi powyżej wyrażonymi tenże Maciej Szypnicki Patron przynosi obronę, nakazany został dział majątku ruchomego i nieruchomego, po niegdy Piotrze Pawle Zapalskim pozostałego, do dania opinji czyli nieruchomość spadkowa w Warszawie pod Nrem 1141*a* położona dogodnie w naturze podzieloną być może lub nie, biegli w osobach Ludwika Kwiatkowskiego Budowniczego, Aleksandra Laskowskiego i Sylwestra Filipowskiego obywateli mianowani, do odebrania od nich przysięgi, odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowymi, Sędzia tegoż Trybunału Dobrski delegowany do sporządzenia działów, Józef Zbikowski Rejent wyznaczony, koszta na masę nałożone, oraz drugiego wyroku tegoż Trybunału zapadłego d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1866 r. pomiędzy temiż samemi stronami, którym opinja o niemożności podzielenia powyż rzeczonej nieruchomości w naturze, a zarazem oszacowanie takowej dopełnione przez biegłych powyż wymienionych rozpoczęte dnia 7 (19) Grudnia 1865 r. a złożone w kancelarji Pisarza tegoż Trybunału wydziału 2-go dnia 10 (22) Stycznia 1866 r. zatwierdzone zostało sprzedaną będzie w drodze działów,

NIERUCHOMOŚĆ pod Nr. 1141 *A*.

w mieście Warszawie przy ulicy Żelaznej i rogu Krochmalnej w cyrkule VII gminy miasta Warszawy pod juryzdykcją Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy, wydziału 2-go na gruncie czynszowym do Skarbu Królestwa należącym położona, na której znajdują się następujące budowle:

1. Dom frontowy od ulicy Żelaznej z bali 4 calowych, pokryty gontami, na podmurowaniu z czterema kominami murowanemi.
2. Oficyna tylem od ulicy Krochmalnej położona, jeden komin murowany mająca.
3. Oficyna w podwórzu o jednem kominie murowanym.
4. Oficyna także o jednym kominie murowanym.
5. Komórki.
6. Chlew, wszystkie te budowle wystawione z drzewa, gontami pokryte.
7. Komórki z drzewa deskami kryte.
8. Sztachety z łat rżniętych z dwoma furtkami.
9. Parkan w podwórzu.
10. Brama od ulicy Krochmalnej z desek.
11. Parkan od ulicy Krochmalnej.
12. Parkan od tyłu.
13. Studnia balami cembrowana.
14. Drzewa i krzaki w ogrodzie.
15. Gruntu pod zabudowaniami i niezabudowanego łokci kwadratowych 10,242 w niewielkiej części zabrukowany.

Obszerniejsze opisanie powyż rzeczonej nieruchomości obejmuje taksa sądowa przez biegłnch wyżej z nazwisk wskazanych sporządzona, w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale III. złożona a podpisanemu Adwokatowi w wypisie urzędowym wydana, która w godzinach zwykłych biurowych przejrzaną być może.

Właścicielami powyż rzeczonej nieruchomości są Sukcesorowie i Legatarjusze niegdy Piotra Pawła Zapalskiego, wyżej z imion nazwisk i zamieszkania wymienieni.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbyła się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego gubernji Warszswskiej w Warszawie w domu pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w wydziale II. przed W. Dobrskim Sędzią tegoż Trybunału d. 7 (19) Lutego 1866 r. o godzinie $9^{3}/_{4}$ z rana. Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w tymże samym Trybunale i przed tymże samym Sędzią Trybunału W. Dobrskim d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1866 r. o godz. $9^{3}/_{4}$ z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 13,489 k. 62, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa, dnia 8 (20) Lutego 1866 roku.

Teofil Tomicki, Adwokat.

(N. D. 223) W dalszym ciągu licytacji, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, począwszy od godziny 3 do 6 z południa, w Warszawie w domu pod Nr. 543*B* Elerta zwanym, prawnie zajęte wina węgierskie w różnych gatunkach, partjami nie mniej od 10 butelek, wina zaś grube stare w gąsiorkach, w partjach stosownie do żądania zgłaszających się, przez publiczną licytacją sprzedawane będą.

Walenty Supryniewicz Komornik.

(N. D. 1409) W dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana, na targu publicznym za Żelazną Bramą, w Warszawie, meble jesionowe i t. p., zaś w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana, na targu publicznym Moranów, w Warszawie, meble jesionowe, lustro, zegary, garderoba męzka i damska, miedź kuchenna i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

(N. D. 1405) Wiadomo czynię: że prawnie zajęte ruchomości jesionowe i machoniowe, jako to: kanapa, fotele, krzesła, fortepjany, stoły, krzesła, i t. p. przedmiota, oraz żyto, pszenica i owies w snopie, w mieście Okręgowem Radzyminie, Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, na targu publicznym, w rynku tego miasta, w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. 1866 o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 772) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jak policyjne, nad porządkiem w kraju czuwające, ady na Wojciecha Krawczyka włościanina z wsi Czostkowa gminy Kozłów Powiatu Kieleckiego, do odpowiedzialności Sądowej z więzienia zakwalifikowanego w czasie transportowania do Sądu zbiegłego i dotąd ukrywającego się, baczną uwagę zwracały i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis Krawczyka, lat ma 47, wzrostu dobrego, budowy średniej, włosów blond zwykle długich, czoła niskiego, oczu siwych, na jednem znak od łużcki, twarzy ściągłej, nosa miernego, nosił zarost żółty.

Kielce d. 19 (31) Stycznia 1866 r.

Sądzia Prezydujący, Miciński.

(N. D. 958) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na żyda Wolfa v. Welwę z nazwiska niewiadomego, lat 15 liczącego, wzrostu średniego, twarzy okrągłej ospowatej, włosów blond, oczu piwnych, nosa miernego, ostatnio we wsi Sławczynie gminie Sarnów Powiecie Radomskim przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, uwagę swą zwracać, wrazie dostrzeżenia zatrzymać i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły.

Radom d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Kosterski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drakarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.